8 str. Wtorek, 21 listopada 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V | Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. Filja Admin.: Szeroka 41 | Telefony dzienne: 202, 747, 749. Telefon nocny: 749. Telefon Filji: 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315 | Nr. 267

Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny

zjednoczył: przedstawicieli wszystkich zawodów i wszystkich klas społecznych, całe zdrowo myślące społeczeństwo pomorskie.

Przeciwko nam idzie zbankrutowane partyjnictwo

Wierzymy w zwycięstwo Prawdy nad fałszem — myśli twórczej nad demagogją.

Każdy szczery patrjota, któremu dobro miasta i dobro Państwa leży na sercu, odda przy wyborach swój głos na

LISTĘ Nr. 1

NARODOWEGO BLOKU GOSPODARCZO-SPOŁECZNEGO

O Polsce i Marszałku Piłsudskim

Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej rozniosło 80 radjostacyj amerykańskich

Z piątku na sobotę po północy doszła do skutku zapowiedziana specjalna audycja Polskiego Radja dla Polaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych.

Audycję tę wypełniło przemówienie w językach angielskim i polskim P. Prezydenta Rzeczypospolitej, wygłoszone na Zamku warszawskim przed mikrofonem i transmitowane przez radjostację w Raszynie do Nowego Yorku, a stamtąd retransmitowane przez 80 radjostacyj amerykańskich na całe Stany Zjednoczone.

Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej podajemy poniżej w brzmieniu dosłownem.

— Jestem szczęśliwy, że w 15-tą rocznicę Niepodległości Polski przemawiać mogę do obywateli polskich w Ameryce. Nie mogę przy tej okazji pominąć przyjaciół Polski w Stanach Zjednoczonych, kraju, którego pomocy w odzyskaniu tej niepodległości Polska nigdy nie zapomni. Nie zapomni też nazwiska swego wielkiego przyjaciela, jakim był Prezydent Wilson, podobnie jak Ameryka przechowuje do dziś dnia we wdzięcznej pamięci nazwiska Polaków: Kościuszki i Pułaskiego.

15 lat temu ziemie polskie i całe życie polskie leżało w gruzach. Dziś, po krótkim stosunkowo czasie z radością stwierdzić można, że opłakane dziedzictwo niewoli przeminęło bezpowrotnie. Odbudowa państwa postąpiła tak daleko, że już każdy zaliczyć musi Polską do państw mocnych, dobrze rządzonych i szybko rozwijających się.

POD PRZEWODNICTWEM PIŁSUDZKIEGO.

Do tej odbudowy 15 lat temu przystąpiła duża ilość ludzi, zaprawionych do służby państwu długoletnią pracą i walką o zdobycie niepodległości, a na czele tych ludzi stał od lat, jak stoi do dziś dnia, człowiek wielki, który sprawie tej poświęcał nietylko ogromne zasoby swego uczucia, ale również swój wszechstronny genjusz.

Genjusz Józefa Piłsudskiego przejawiał się przedewszystkiem w dziedzinie wojskowej. On na lata całe przed wielką wojną i potem, w czasie jej trwania, zorganizował metodą konspiracyjną pierwsze kadry wojska; On w r. 1920 obronił granice świeżo odbudowanego państwa, a jednocześnie zasłonił Europę przed grozą nowej zawieruchy wojennej i rewolucyjnej, On wreszcie obecnie zorganizował wojsko nasze, tak, że Polska, stojąc niezłomnie na straży pokoju, gotowa jest wszelkiej agresji na swe państwo przeciwstawić ofiarną siłę całego narodu.

Genjusz Piłsudskiego przejawia się jednak również w innych dziedzinach, a nawet w dziedzinie gospodarczej. Dzięki temu, że jeszcze w latach dobrej konjunktury wyczuł On zapowiedź zbliżającego się kryzysu. Polska zawczasu przygotowała się do walki — i dziś przechodzi kryzys stanowczo dobrze,. i nie uroniła w czasie walki ani jednej zasadniczej zdobyczy uprzedniej polityki gospodarczej.

Z WOLI NARODU.

Temi zaletami swemi Piłsudski skupił wokoło siebie i swej idei cały państwowo - myślący ogół Polaków wszelkich klas i stanów. Skupił nietylko tych, którzy oddawna byli towarzyszami jego pracy (a do których i ja osobiście należę), ale i tych, którzy dawniej Go nie znali i nie rozumieli Jego wielkiej roli.

W ten sposób w Polsce dzisiejszej mamy jakby zaprzeczenie tej dość powszechnej tprawdy, że wielkość człowieka znajduje uznanie dopiero w historji.

Dziś rządy Jego i Jego współpracowników, zaprawionych w służbie dla państwa opierają się na woli narodu, w sposób jaknajbardziej demokratyczny objawionej.

W OJCZYSTYM JĘZYKU.

Na zakończenie miło mi zwrócić się do Was, Polacy w Ameryce, w Waszym ojczystym języku. Wczuć się w Wasze myśli i uczucia jest mi tem łatwiej, że sam tak wiele najpiękniejszych lat swego życia byłem emigrantem. Poprzez wielką odległość, dzielącą mnie od Was, wyczuwam Waszą radość, że w starej macierzy naszej dzieje się coraz lepiej.

DOPIERO 15 LAT CIĘŻKIEJ PRACY

Jest to przyrodzoną potrzebą każdego człowieka móc matkę swoją otoczyć szacunkiem i uczuciem. Jakże upośledzony czuje się taki człowiek, który o matce swej nic nie wie lub wie, że żyje ona w upokorzeniu. W takiem położeniu byliście Wy — tam na emigracji — jeszcze 15 lat temu, gdy ta wspólna macierz Wasza, Polska, nie miała nawet imienia swego między państwami. Dziś, gdy Polska istnieje już jako państwo, gdy każdy rok niepodległego jej bytu przynosi Wam nowe wieści o ciągłym jej rozwoju, radować się musi Wasze synowskie serce. Boć to dopiero 15 lat ciężkiej pracy; dalsze lata przyniosą niewątpliwie dalszy postęp. I stwierdzać będą coraz mocniej, że dziś wszędzie na świecie być Polakiem nie jest to już upokorzenie żadne, ale wielki i coraz większy honor.“

Gniew idzie do wyborów

pod hasłami listy nr. 1

z ks. proboszczem Kurowskim na czele

Do Głównej Komisji Wyborczej w Gniewie zostały zgłoszone trzy listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Lista Nr. 1 Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny z ks. **proboszczem Leonem Kurowskim na czele**, skupiła w sobie najpoważniejszych przedstawicieli miejscowej **inteligencji, kupiectwa, rzemiosła i robotników.**

Listę Nr. 2 pod demagogicznem hasłem: „Partja gospodarcza pracy i chleba“ z Arturem Radke na czele wysunęli miejscowi Niemcy. Pośród 13 podanych nazwisk kandydatów figuruje połowa nazwisk renegatów, **lub też ludzi ciemnych otumanionych wysuniętem hasłem „pracy i chleba“**, pod tą właśnie pokrywką wysługiwania się Niemcom.

Listę Nr. 3 „obozu narodowego“ pod hasłem „Obrony Samorządu“ z p. Ludwigiem byłym przewodniczącym Gniewskiej Rady Miejskiej na czele, wysunęli, jakby **na ironję, ci sami ludzie, którzy miasto doprowadzili do ruiny gospodarczej** i obecnie wiedząc, że tylko wybitna pomoc rządowa **może miasto ocalić**, zapowiadają walkę z rządem.

Obywatele gniewscy stoją zwartym murem przy ks. Proboszczu i tych, którzy obok niego zgromadzili się, gdyż mają już dosyć **niedołęstwa, niedbalstwa i fatalnej gospodarki miejskiej.**

Zjazd oficerów rezerwy z całego Pomorza w Grudziądzu

W dniu wczorajszym odbył się w Grudziądzu w Domu Żołnierza **zjazd delegatów kół Związku Oficerów Rezerwy okręgu pomorskiego.** W zjeździe wzięli udział wszyscy delegaci nietylko Kół pomorskich, ale też i szeregu Kół z okręgów małopolskich. Zjazd zagaił prezes Okręgu Z. O. R. p. **major Paluch z Torunia.**

Na zjeździe wygłosił niezmiernie ciekawy referat o zagadnieniach obrony granic zachodnich państwa major dypl. **Skrzydlewski z Warszawy.** Pozatem wygłoszono referat o znaczeniu **wyborów do rad miejskich.** Po omówieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych zjazd zamknięto.

Poznań w hołdzie znakomitym uczonym polskim

50-lecie skroplenia powietrza

Poznań, 20. 11. (PAT). W niedzielę w auli uniwersytetu poznańskiego odbył się uroczysty **obchód 50-lecia skroplenia powietrza przez profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego Wróblewskiego i Olszewskiego.**

Obchód zagaił krótkiem przemówieniem rektor uniwersytetu poznańskiego dr. Runge, który z okazji 10-lecia oddziału w Poznaniu Polskiego Towarzystwa Fizycznego złożył serdeczne życzenie dalszego rozwoju tej instytucji.

Następnie przemawiał prezes tego Towarzystwa, **prof. Pęczalski,** który nakreślił życiorys obu znakomitych naszych uczonych

Zkolei przemawiał przedstawiciel uniwersytetu im. króla Karola IV. w Pradze dr. **Dolejszek.** Na zakończenie prof. Pęczalski wygłosił **odczyt o skroplonem powietrzu.**

Dar Biskupa Siedmiogrodu dla Marszałka Piłsudskiego

Bukareszt, 20. 11. (PAT). Biskup Siedmiogrodu **ks. Majlak** przesłał za pośrednictwem poselstwa polskiego w Bukareszcie, **w darze dla Marszałka Piłsudskiego fotografję odsłoniętego ostatnio w Cluj popiersia Stefana Batorego z dedykacją,** w której zaznacza, że przeprowadzone osobiście przez p. Marszałka Piłsudskiego w bibliotece Alba Julja podczas pobytu w Siedmiogrodzie badania dokumentów, dotyczących Stefana Batorego dały impuls do uczczenia pamięci króla polskiego w 400-ną rocznicę jego urodzin.

Żydowskie interesy w obozie endeckim

„Zwycięski" pochód z Wilna na Ziemie Zachodnie

Afery żydowskie wyłażą ze Stronnictwa Narodowego jedna po drugiej. W Wilnie sam p. wiceprezes **klubu parlamentarnego Stronnictwa Narodowego, poseł Zwierzyński brał grube dolary miesięcznie od żydka Frydmana,** który w jego posesji miał **zajazd, gdzie uprawiano nierząd. Od gości tego lokalu i od prostytutek wędrowały pieniądze do Frydmana i temi pieniędzmi Frydman płacił 54 dolary czynszu miesięcznie posłowi Zwierzyńskiemu.** W tej samej posesji redagowano i drukowano „narodowy" **„Dziennik Wileński"**, którego wydawcą był **ten sam p. poseł Zwierzyński,** a „Dziennik Wileński", jeśli chodzi o Żydów, tak samo o nich pisze, **jak pokrewne mu, związane ideologją partyjną „Kurjer Poznański", „Słowo Pomorskie" i inne endeckie pisma.** Słowem, uczciwość przekonań i głoszonych haseł plus **żydowskie pieniądze była wzruszająca.**

Tak było i jest w Wilnie, a jak było i jest w Poznaniu, pisze o tem „Dziennik Poznański", co następuje:

„Jesteśmy w tej chwili przy **kompletowaniu dowodów, że wybitne osoby z kół endecji utrzymują z Żydami kontakty handlowe, że antysemityzm endecji jest pustym frazesem taktycznym** tak, jak w praktyce pustym frazesem okazuje się rzekomy monopol endecji **na szczytne przejawy patrjotyzmu.**

Świeczniki endeckie

Nazwisko dr. **Andrzeja Rozmiarka** i jego żony jest związane ściśle **z tutejszą endecją.** Pani doktorowa Rozmiarkowa, znana działaczka w **szeregu organizacyj endeckich,** przy ostatnich wyborach do Sejmu swój zapał endecki posunęła do tego, że sama przed lokalem wyborczym — **z afiszem listy endeckiej — rozdawała kartki do głosowania.** Dr. Andrzej Rozmiarek był **współwłaścicielem Banku Kratochwill i Pernaczyński w Poznaniu,** o czem swego czasu **„Kurjer Poznański"** z radością donosił. Obecni **współwłaściciele tego Banku dokładali wszelkich starań, aby utrzymać ściśle chrześcijański i polski charakter instytucji,** która ze względu na swoją solidność została w ustawie bankowej wyróżniona z pośród innych **specjalnemi prawami.**

Na świeczkę żydowską

Kapitał żydowski starał się bezskutecznie **wtargnąć do tej placówki.** Dopiero dr. **Andrzej Rozmiarek, dyrektor Romana Maya,** wbrew woli i wiedzy swych wspólników przed kilku dniami wprowadził do tej instytucji — **Żyda Schwarza,** właściciela Banku Komercjalnego przy ul. 27 Grudnia w Poznaniu. P. Schwarz — **Żyd z Berlina** — kupił udział dr. Rozmiarka i stał się udziałowcem chrześcijańskiej dotąd **instytucji dzięki człowiekowi, wychowanemu w „antysemickiej" szkole „Kurjera Poznańskiego".** Udział dr. Rozmiarka w Banku Kratochwill i Pernaczyński, wynoszący w tej chwili **20 tysięcy złotych, był obdarzony specjalnemi jeszcze uprawnieniami udziałowca** — kierownika Banku tak, że dr. Rozmiarek wiedział, iż oddaje w **pewnej mierze żydowi nawet wpływ na kierownictwo Banku.** Wszystko zaś działo się bez wiedzy innych kierowników Banku.

Faryzeusze

Opinja społeczna Wielkopolski niewątpliwie potrafi ocenić **powyższe fakty.** Jesteśmy raz jeszcze świadkami rozbieżności programu i działań ludzi z **endecji, z obozu „Kurjera Poznańskiego".** Wszystko to, co mówią i piszą, **to puste słowa, to świstki bezwartościowego papieru.** Ostatnio aż na zbyt często prawda ta **wychodzi na jaw.** Czy dziwić się ludziom, że **przestają endecji i „Kurjerowi Poznańskiemu"** wierzyć, że opuszczają tłumnie **szeregi endecji,** że **przestają abonować „Kurjer Poznański"** i znajdują w myślach tych **jedno określenie: faryzeusze?**

Tak pisze „Dziennik Poznański".

Do powyższego dodać trzeba, **że ów świeczący świecznik „narodowców" poznańskich** p. Rozmiarek został przed kilku dniami aresztowany, gdyż pełnił stanowisko naczelnego dyrektora **Koncernu firmy Dr. Roman May",** a w tej właśnie firmie wykryto aferę, sięgającą **TRZECH MILJONÓW ZŁOTYCH.**

Żydkowie, jak widać z przykładów powyżej przytoczonych, mają szczęście do swoich endeków i robią z nimi wcale niezłe interesy. I tu sprawdza się proste chłopskie powiedzenie, że **krowa, która dużo ryczy, — daje mało mleka.** A skądinąd wiadomo, że takiej właśnie krowie Żyd tylko może dać radę, bo potrafi nietylko ją sprzedać, lecz jeszcze na tej właśnie krowiej dolegliwości potrafi zarobić. I zarabia tak samo, na jarmarkach jak i w „obozie" cierpiącym na ową dolegliwość....

„Biały Lew" na piersiach inż. Humnickiego

Praga, 18. 11. (PAT). Krzyżem oficerskim Białego Lwa odznaczony został inż. Stanisław Humnicki z Warszawy, wiceprezes międzynarodowego związku plantatorów buraków cukrowych.

Burze i śnierzyce we Włoszech

Nad Turynem i okolicą przeszła gwałtowna burza śnieżna, która wyrządziła poważne straty. Ruch w mieście został zatamowany. Pociągi przybywają z wielkiem opóźnieniem. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały uszkodzone.

Kto kogo i co sfałszował?

Trzy stolice zaalarmowane artykułem o Pomorzu

Angielskie pismo „Saturday Reviev" opublikowało rewelacyjną bombę: **artykuł Goebbelsa, będący biegunowo sprzeczny** z jakiemikolwiek możliwościami porozumienia **Polski z Niemcami.** Czytamy tam takie m. in. zdanie:

„Naszym pierwszym celem jest oczywiście **uzyskanie rewizji** naszych **wschodnich granic.** „Korytarz" musi znowu należeć **do Niemiec, a ta część** Śląska, która **została oddana Polsce musi być zwrócona Niemcom".**

Nie zdążyliśmy wyjść z osłupienia i przetrzeć oczy, gdy oto **biuro Wolffa** opublikowało następujący komunikat.

Minister Rzeszy dr. Goebbels wystosował do redakcji „Saturdya Review" telegram z powodu publikacji przez to czasopismo artykułu, podpisanego przez dr. Goebbelsa i zawierającego **oczywiste i jaskrawe fałszerstwa (offenbare und grobe faelschungen).** Telegram ministra Goebbelsa do redakcji „Saturday Review" brzmi: **„Dowiedziałem się przed chwilą, iż redakcja zamieściła publikację, podpisaną jakoby przezemnie,** według której Niemcy zmierzają rzekomo do sojuszów. Celem tych sojuszów ma być **rozszerzenie terytorjum Rzeszy,** której rząd nosi się jakoby z planami zbrojeń. Stwierdzam stanowczo, iż oświadczenie tej lub podobnej treści **nie pisałem ani do panów ani do jakiegokolwiek innego czasopisma.** Panowie padli więc ofiarą **złośliwego (boeswillig) fałszerstwa.** Licząc na sumienność panów oczekuję, że panowie wycofają niezwłocznie powyższą publikację a jeżeli to nie jest możliwe — podadzą do wiadomości angielskiej opinji publicznej odpowiednie zaprzeczenie".

Jednocześnie biuro Conti komunikuje: ambasador niemiecki w Paryżu otrzymał polecenie, aby z **naciskiem zwrócił uwagę rządu francuskiego na oszczercze twierdzenia,** opublikowane przez dziennik paryski „Petit Parisien", oraz na szkodliwe następstwa, jakie tego rodzaju **złośliwe wymysły wywierać muszą na stosunki międzypaństwami.**

Ze względu na to, że powtórzył się podobny wypadek **w prasie londyńskiej, również ambasador niemiecki w Londynie otrzymał odpowiednie instrukcje.**

Chodzi tu — podkreśla komunikat niemiecki — o dwa **jaskrawe wypadki groteskowej propagandy kłamstw przeciw Niemcom.** Równoczesne niemal pojawienie się **zmyślonych wiadomości w Paryżu i Londynie** pozwala wnioskować że pewne elementy pracują nad **zdyskredytowaniem niemieckiej polityki zagranicznej oraz rządu Rzeszy.**

Gdzieś, ktoś i w podejrzany sposób musiał maczać w tej aferze paluszki akurat wtedy kiedy Berlin składał wiadomą deklarację o Polsce i dla Polski.

Ludność jugosłowiańska w hołdzie dla Marszałka Piłsudskiego

Delegacja parlamentarzystów polskich, którzy pod przewodnictwem wicemarszałka prof. Wacława Makowskiego bawiła ostatnio w Jugosławji wywiązując się z przyrzeczeń, danych przedstawicielom ludności jugosłowiańskiej, złożyła Panu Marszałkowi Piłsudskiemu wyrazy hołdu, oraz przywiezione z Jugosławji **upominki.** Wśród upominków tych na szczególną uwagę zasługują, ze względu na ich symboliczny charakter, czerwone **kwiaty Kosovego Pola,** oraz **instrument muzyczny huzli z Cetynji.**

Według legendy, kwiaty z Kosovego Pola wyrosły z krwi bohaterów, poległych w walce o wolność. Huzli zaś są instrumentem myzycznym, otoczonym szczególną czcią. Rzeźbione w symboliczne znaki, godła narodowe, ozdobione podobiznami bohaterów i świętych, są huzli symbolem czci **dla bohaterstwa i wielkości,** służą bowiem do akompanjowania przy pieśniach religijnych, opowieściach bohaterskich, śpiewanych przez czarnogórskich guślarzy.

Stany Zjednoczone uznały Sowiety

Moskwa cieszy się Waszyngtonem i odwrotnie

Podróż Litwinowa do Ameryki została uwieńczona pełnym sukcesem.

Wszystkie pisma sowieckie drukują na naczelnych miejscach **wymianę pism pomiędzy Rooseveltem a Litwinowem,** umieszczając fotografje Roosevelta, Kalinina i Litwinowa. W nagłówkach nawiązanie stosunków pomiędzy ZSSR. i Stanami Zjednoczonemi określają, jako **„wielkie zwycięstwo sowieckiej polityki pokojowej".**

Wedle otrzymanych w Moskwie wiadomości pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie ma zostać **William Bullit.**

Nawiązanie stosunków z Sowietami wywołało w Ameryce powszechne zadowolenie. Sen. **Borah wysłał depeszę gratulacyjną** zarówno do Roosevelta, jak i do Litwinowa.

Zakończenie polsko-gdańskich rokowań

w sprawie obrotu uszlachetniającego

Komisja Rzeczoznawców Ligi Narodów, która pod przewodnictwem Dr. Wederbragt'a, obradowała z pewnemi przerwami przez zgórą 6 miesiący nad kwestjami spornemi — umowy warszawskiej w sprawie obrotu uszlachetniającego, zakończyła ostatnio swe prace.

Wszystkie przedłożone Komisji sprawy zostały załatwione, w jednym tylko wypadku przewodniczący Komisji Dr. Wederbragt nie powziął dotychczas ostatecznej decyzji.

Prokurator wzywa

b. posłów Centrolewu do odbycia kary

PAT donosi: Prokurator sądu okręgowego w Warszawie polecił władzom wykonawczym t. j. policji państwowej doręczyć wezwania pp.: **Bagińskiemu, Barlickiemu, Dubois, Kiernikowi, Liebermanowi oraz Pragierowi** do stawienia się, celem odbycia kary.

Jednocześnie prokurator sadu okręgowego w Warszawie wysłał odpowiednie pisma do prokuratorów sądów okręgowych w Krakowie — odnośnie p. Mastka w Wadowicach — odnośnie pp. **Witosa i Ciołkosza.**

W razie niestawienia się wezwanych, **będą zarządzone odpowiednie kroki, zmierzające do zatrzymania ich i osadzenia w więzieniu.**

Na wypadek ukrywania się, względnie wyjazdu z kraju w celu uniknięcia kary, za nieobecnymi będą wysłane listy gończe.

Orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 5 października uprawocnił się wyrok, skazujący przywódców „Centrolewu".

Na 3 lata więzienia zostali skazani: Ciołkosz Adam, Dubois Stanisław Mastek Mikołaj, Pragier Adam, Putek Józef.

Na 2 i pół lat: Barlicki Robert, Kiernik Władysław i Lieberman Herman.

Na 2 lata: Bagiński Kazimierz.

N półtora roku: Witos Wincenty.

Wedle krążących wieści kilku ze skazanych uchyliło się przed konsekwencjami wyroku skazującego, przez wyjazd zagranicę. I tak **Witos i Kiernik** przebywać mają w Czechosłowacji, zaś **Lieberman i Pragier** we Francji.

Prawdziwy marynarz

Po ocaleniu „Horst Wessel"

„Prawdziwy marynarz", dziennik „Berlingske Tigende" pisze z wielkiem uznaniem o **dzielnej akcji kapitana i załogi okrętu „Kościuszko"** przy ratowaniu statku niemieckiego „Horst Wessel" na morzu Północnem. Kpt. Borkowski — pisze dziennik — **w ciągu 48 godzin stał nieprzerwanie na mostku kapitańskim i czuwał osobiście** nad wyładowaniem okrętu po przybyciu jego do Kopenhagi.

Również inne dzienniki duńskie szczegółowo opisują akcję ratunkową okrętu polskiego.

Ubrania z Polski do Francji

„Journal Officiel" donosi, że podział kontyngentów ubrań, wywożonych z Polski do Francji będzie dokonywany obecnie w polskiem ministerstwie przemysłu i handlu między polskich eksporterów. Przywóz ubrań z Polski odbywać się może tylko przez komory celne w Paryżu, Strasburgu, Marsylji i Algierze.

Bokserzy niemieccy walczyć będą w Poznaniu, Warszawie i Łodzi

Warszawa, 18. 11. (PAT). Bokserska reprezentacja Berlina rozegra w Poznaniu mecz z pięściarzami Poznania w dniu 7 stycznia 1934 roku. Ten sam zespół niemiecki walczyć będzie jeszcze prawdopodobnie w Warszawie i w Łodzi.

Prezes Scantic Line w Warszawie

Bawi w Warszawie prezes Towarzystwa Transatlantyckiego American Scantic Line w New Yorku, p. Robert C. Lee. Celem wizyty p. Lee jest przeprowadzenie rozmów z czynnikami interesowanymi co do rozszerzenia ruchu żeglugowego zarówno pasażerskiego, jak i towarowego pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Polską przez port gdyński.

Przedłużenie terminu mechanizacji piekarń

Jak się dowiadujemy, ustawa o mechanizacji piekarń z dnia 29-go października 1929 roku ma zostać znowelizowana. Obecnie toczą się rozmowy, celem uzgodnienia stanowiska władz rządowych ze związkiem cechów piekarskich. Nowelizacja ma iść w kierunku zastosowania ulg dla istniejących warsztatów wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej. Termin obowiązkowego zmechanizowania piekarń ma być przez tę nowelę przesunięty o dalsze trzy lata.

Całe rzemiosło Pomorza

głosować będzie solidarnie na listę Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego

W organie Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu p. t. „Rzemiosło" ukazała się następująca odezwa do całego ogółu rzemieślniczego, którą poniżej podajemy:

„Wybory do Rady Miejskiej, które odbędą się 26 listopada 1933 r. mają tym razem na Pomorzu szczególnie wielkie znaczenie. Sąsiedzi nasi muszą przekonać się, że społeczeństwo pomorskie jak jeden mąż stoi zwartym i silnym frontem za Rządem. Dlatego **hasłem rzemiosła pomorskiego — to jednolity front przy wyborach.**

Do wyborów rzemiosło łączy się z **Narodowym Blokiem Gospodarczo-Społecznym.**

Powyższe postanowione **jednomyślną uchwałą powziętą na specjalnem zebraniu rzemieślniczem w dniu 14 listopada 1933 r.** Rzemieślnicy Samodzielni oraz czeladnicy solidarnie głosują na listę **Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego.**

Listy gwarantują rzemiosłu należyte zastępstwo w Radzie Miejskiej. Zatem **każdy głos na listę Narodowego Bloku Gosp.-Społecznego.**

Piotr Jakubowski, Prezydent Izby Rzemieślniczej, **Edward Mollin,** Wiceprezydent Izby Rzemieślniczej, **Franciszek Biszoff** Dyr. Izby Rzemieślniczej, **Józef Kuźmiński** Prez. Zw. Cechów Szewskich na Pomorzu, **Jan Laskowski** Wicepr. Zw. Cechów Krawieckich na Pomorzu, **Wład. Zwoliński** Wicepr. Zw. Cechów Rzeźnickich na Pomorzu, **Jan Pahlke** Prez. Zw. Cechów stolarskich na Pomorzu, **Ign. Józefowicz** Prez. Zw. Cechów Piekarskich na Pomorzu, **Jan Nowakowski,** Prez. Związku Cechów Fryzjerskich na Pomorzu, **Franc. Wacławski** Członek Kom. organ. Zw. Cechów Ślusarskich na Pomorzu, **Aleks. Gwizdalski** Starszy Cechu Kom. Kołodz., Grudziądz, **Bolesław Manikowski,** Członek Zarządu Cechu Rzeźn., Grudziądz, **Ludwik Poznański** zast. Starszego Cechu Fotogr., **Józef Kopernik,** Członek Zarządu Cechu Ślusarskiego, Grudziądz, **Antoni Zieliński** Starszy Cechu Kraw., Grudziądz, **Franc. Krajewski** Starszy Cechu damsko-krawieckiego, Grudziądz, **Franc. Balicki** Wicepr. Tow. Rzem. Sam., Grudziądz, **Leon Gburczyk** Członek Zarz. Cechu Malarskiego, Grudziądz, **Bazyli Spychała** Hon. Prezes Zw. Cechu Piek. na Pomorzu, **Józef Drecki** Prezes Zw. Cech. mur. i cies. na Pomorzu, **Związek Tow. Rzem. Samodz. na Pomorzu, Wł. Nogowski,** wiceprezes, **Fr. Wiencek,** sekretarz, **Związek Cechów na Miasto Toruń: Artur Szulc,** przes, **Fr. Wiencek,** sekretarz.

34 miljony z drugiej raty

Większość wpłaca Pożyczkę Narodową w sześciu ratach

Według danych na dzień 17-ty b. m., wpływ z II-ej raty Pożyczki Narodowej wynosi około **34 miljonów złotych.** Stanowi to o przeszło **50 proc. więcej,** aniżeliby wynikało z obliczeń w wypadku, gdyby wszyscy subskrybenci wykorzystali prawo rozłożenia pozostałej po wpłaceniu pierwszej raty należności **na 10 rat,** w myśl rozporządzenia ministra skarbu.

Okazało się, że większość subskrybentów nie skorzystała z rozłożenia na **11-cie rat,** pragnąc spłacić Pożyczkę Narodową **w 6-ciu ratach** t. j. do marca 1934 r., a tem samem otrzymać wcześniej obligacje i kupony za czas **od 1-go stycznia do 1-go lipca 1934 r.**

Tem niemniej jednak pewna — choć niewielka —— ilość subskrybentów drugiej raty Pożyczki Narodowej **dotychczas nie wpłaciła.** Niektóre instytucje finansowe, zajmujące się subskrypcją Pożyczki rozesłałaly od siebie przypomnienie tym subskrybentom, którzy w terminie nie zapłacili raty. Wywołało to bardzo **dobre wyniki,** gdyż w znacznej mierze przyczyną opóźnienia okazała się nietyle niemożność zapłacenia II-ej raty, ile **zwykła opieszałość lub względy techniczne.** Obecnie wykazami subskrybentów, którzy nie zapłacili II. raty zajmują się z jednej strony urzędy skarbowe, wysyłając urzędowe przypomnienia, z drugiej zaś komitety obywatelskie, które sprawdzają przyczyny niezapłacenia i wpływają na wypełnienie obowiązku przez wszystkich subskrybentów, co zresztą leży w ich własnym interesie, aby nie stracić bezpowrotnie kwoty, wpłaconej uprzednio.

Komitetom obywatelskim chodzi — rzecz prosta — o nie osłabienie wielkiego sukcesu, jaki Pożyczka Narodowa osiągnęła, co mogłoby się stać, gdyby nie wszyscy wytrwali w spłaceniu rat do końca. Dotychczasowe wyniki II raty świadczą o czem innem, tem niemniej zarówno Komitety Obywatelskie, jak też wszystkie organizacje zawodowe i społeczne, które zajmowały się organizacją pożyczki, prowadzą obecnie akcję kontrolną, aby zadanie było spełnione **całkowicie i przez wszystkich.** Wynika to jasno z odezwy marszałka Senatu Raczkiewicza — prezesa centralnego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej.

Ponieważ wszystkie placówki subskrypcyjne przyjmują jeszcze II ratę od spóźnionych subskrybentów, przeto wszyscy mają jeszcze możność **dokonania wpłaty** i powinni to niezwłocznie uczynić tak w interesie własnym jak i w społecznym.

Węgiel drzewny zamiast benzyny

Prof. **Marjusz Ferrauguti,** znany ze swych eksperymentów zastosowania do samochodu zamiast **benzyny gazu z węgla drzewnego,** odbył nową podróż pomiędzy Rzymem a Peskarą i odwrotnie. Samochód typu „Alfa Romeo", specjalnie dostosowany, przebywa około **140 km. na godzinę.** Koszt paliwa jest doprowadzony do minimum, gdyż wynosi około **30 litrów na przestrzeni 500 km.** Prof. Ferrauguti pracuje obecnie nad ulepszeniem systemu silnika przez się opatentowanego i nad udoskonaleniem karoserji, wymagającej zmian ze względu na potrzebę przewozu węgla drzewnego.

Niesłychany atak na rektora

Świadczą sobie swoim cyganem

Cześć prasy sobotniej (oczywiście pierwszeństwo przypadło w udziale prasie „narodowej") w niezwykłej formie zaatakowała rektora Głównej Szkoły Handl., prof. Miklaszewskiego, który w zakresie przysługujących mu uprawnień, nie chcąc stosować ostrzejszych rygorów, wezwał do siebie rodziców, bądź opiekunów tych studentek i studentów, którzy w ostatnich tygodniach zostali wylegitymowani za nieodpowiednie **zachowanie się na terenie uczelni.**

Jak nas informują, atak na rektora Miklaszewskiego oparty został na podstawach zupełnie nieprawdziwych. Jeśli w większości wypadków niewłaściwie zachowujące się studenci należeli do **jednego obozu,** to tylko świadczy o tem, z jakich kół wychodziły namowy w kierunku ekscesów.

Ów niesłychany atak na rektora prof. Miklaszewskiego, który dzięki swemu rozumnemu i męskiemu stanowisku zapobiegł **jakimkolwiek poważniejszym ekscesom** w Szkole Głównej Handlowej, spotkał się z wielkiem oburzeniem **ogółu studentów Szkoły Głównej Handlowej.** Informują nas, że w najbliższych dniach młodzież akademicka S. G. H. w sposób **oficjalny** wyrazi p. rektorowi Miklaszewskiemu swe podziękowanie za jego troskliwość i **taktowne postępowanie wobec młodzieży.**

Ów atak na rektora prof. Miklaszewskiego zademonstrowało również i „Słowo Pomorskie".

Starają się i pożywiają się jak mogą i czem mogą, byle świadczyć na „korzyść" swej partji i jej wychowanków. „Noblesse narodowo" przecież obowiązuje...

Czmychnęli z Polski

zaufani Flick'a po nadużyciach

Jak donosi „Polska Zachodnia", dyr. koncernu „Wspólnota interesów" Rhode, który miał być przesłuchany w ub. środę przez sędziego nie powrócił do Polski, pomimo otrzymania i pokwitowania wezwania. Jak twierdzą koledzy dyr. Rhode upewniał ich przed wyjazdem, że w terminie stawi się w Sądzie Okr. w celu złożenia wyjaśnień.

„Polska Zachodnia" donosi, że dyr. Rhode wyjechał rzekomo na posiedzenie Syndykatu Eeksportowego. Rzeczywiście jednak ma on przebywać w **Duesseldorfie,** gdzie oczekuje na dalsze instrukcje głównego akcjonarjusza „Wspólnoty interesów" Flick'a. Dwaj pozostali dyrektorzy Tomala i Schaerff również wyjechali **zagranicę.**

Dyr. Rhode, obywatel niemiecki, mieszkał od lat 14 w Wielkich Hajdukach — sam prowadził w hucie dział finansowy i dział sprzedaży. Rhode, Thomala i Schaerff byli **zaufanymi Flick'a.**

Pociąg wjechał na wagon robotników

W sobotę pociąg pospieszny **Berlin—Paryż najechał obok Borgitz pod Stendal na wagon, wiozący robotników do pracy.** Parowóz pociągu pospiesznego wywrócił się, pociągając za sobą wagon bagażowy. Kilka wagonów pociągu robotniczego uległo zdruzgotaniu. **Trzech robotników jest zabitych.** Kierowca, palacz oraz kilku podróżnych pociągu pospiesznego odniosło obrażenia cielesne.

O CZEM MÓWIĄ KARTUZY.

Laufer „narodowy" do galeryjki...

Kradł — głosił im „chwałę" nawet w kabaretach gdańskich

Znany w „narodowych" kołach miejscowych i pozamiejscowych kierownik biura p. **Laufer,** zatrudniony od długiego czasu u p. adwokata **Szlachcikowskiego w Kartuzach, zdefraudowawszy około 4000 zł.** (wtajemniczeni twierdzą, **że znacznie więcej!**) swemu wielkiem zaufaniem go darzącemu szefowi, zbiegł dnia **16 bm. samochodem do Wolnego Miasta Gdańska.**

Ponieważ sędzia śledczy wydał **nakaz aresztowania go,** teren Gdańska wydał mu się za szczupły do ukrywania się — puścił się więc z powrotem do **Polski.** W Gniewie go wreszcie przyaresztowano.

Defraudant należał „do **najprzedniejszych** działaczy „narodowych" w Kartuzach: Był sekretarzem dawn. **Obozu Wielkiej Polski** (z **„mieczykiem Chrobrego"** nigdy się nie rozstawał, lubo używał najchętniej **języka niemieckiego!**) członkiem Związku Młodych Narodowców oraz endeckim agitatorem. Wszystko to nie przeszkadzało mu trwonić **olbrzymie kwoty w kabaretach gdańskich.**

Do galeryjki pomorskich ptaszków „narodowych" przyfrunął zatem jeszcze jeden niebieski ptaszek, który chciał już odfrunąć poza Gdańsk. Nawet nie chciało mu się czekać na **„zwycięstwo obozu narodowego obrony samorządu".**

Laufer z tego p. Laufra! Paradował z „mieczykiem Chrobrego", o którym, pięknie, rzewnie i kwieciście pisały dzienniczki „narodowe", równie pięknie mówili na procesach sądowych pewni adwokaci z pod znaku „narodowego", a ktoś inny sam patron i orędownik O. W. P. z trybuny senackiej po rozwiązaniu tej nadobnej organizacji wołał mniej więcej w te słowa: „O. W. P. — to kwiat"....

I taki **kwiatuszek rósł i hodował się w kabaretach gdańskich** za kradzione pieniądze z kieszeni opiekunów. „Szprechował" po niemiecku, z sekretarza rozwiązanego O. W. P. stał się członkiem „elity" Związku Młodych Narodowców i głosił i agitował za „obozem narodowym obrony samorządu".

Tak oto pp.: „narodowcy" wychowują pewną garstkę młodzieży pomorskiej; kwiatkami ją stroją, aby później dzięki swej „tkliwej" opiece i atmosferze, którą ją otoczyli, rzucić ją na ławę oskarżonych a stamtąd do zasłużonego aresztu.

P. Laufer „narodowy" z Kartuz stał się **już** sam „niezależnym". Aby oszczędzić pp.: **z tej** samej partji większej kompromitacji, radzimy sprawdzić, czy członek Laufer czasem nie **podpisał jakiejś** odezwy o „niezależności", **lub czy** nie kandydował na kandydata „obrony **samorządu".**

Pomorze pod sztandarem
Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego

TORUŃ.

W dniu wczorajszym odbył się wiec PPS. CKW. pod przewodnictwem Pohla i z udziałem b. posła socjalistycznego Duboisa. W referacie swym Dubois oświadczył, że wybory nie mają dla PPS. znaczenia,(!) i są tylko przeglądem sił Świadczy to, że PPS. CKW. nie ma wielkich nadziei na zdobycie w Toruniu mandatu.

Z dnia na dzień coraz wyraźniej krystalizuje się sytuacja przedwyborcza na terenie Pomorza, a Narodowy Blok Gosp.-Społeczny zyskuje coraz szersze poparcie i coraz większą popularność wśród ogółu społeczeństwa. Poniżej podajemy dalsze relacje z poszczególnych miast pomorskich.

CHEŁMNO.

Powstało tu biuro informacyjne Narodow. Bloku Gospod. - Społecznego, które udziela informacyj w sprawach wyborczych. Dnia 24 bm. odbędzie się wielki wiec wyborczy. Spodziewany jest przyjazd jednego z posłów BBWR.

CHEŁMŻA.

Tutejsi „nad-narodowcy" stanowczo nie mają szczęścia. Po długich przygotowaniach i tajnych naradach urządzili wiec, który skończył się dla nich zupełnem fiaskiem. Wiec zagaił p. Brzeski. Referat ogólny wygłosił posef Mazur, który operował zwykłemi i już oklepanemi frazesami o Sejmie i rządzie, a następny mówca niejaki Granowski rozwodził się długo o masonach i Żydach. Kilka osób chciało zabrać głos, aby zapytać się o program prac, ale organizatorzy nie dopuścili, zwijając prędko manatki. Treść wygłoszonych referatów mocno rozczarowała słuchaczy, którzy rozchodząc się, głośno narzekali, że stracili czas na darmo.

GRUDZIĄDZ.

Akcja przedwyborcza w Grudziądzu po zgłoszeniu list kandydatów naogół ucichła. Cały ciężar agitacji przedwyborczej planowany jest na bieżący tydzień. Poszczególne organizacje zamówiły już lokale na 21, 23 i 24 listopada br. na zebrania przedwyborcze. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Rodziny Policyjnej. Referat wygłosił redaktor Nowicki z ramienia BBWR.

KOŚCIERZYNA.

Wzrastające z dnia na dzień wpływy Narod. Bloku Gosp. - Społ. wywołały popłoch w szeregach opozycji. Mężowie zaufania Stron. Narod. i NPR. odbyli wspólne zebranie, na którem omawiano sprawy wyborcze i akcji agitacyjnej.

SKARSZEWY.

Dnia 17 bm. odbyło się zebranie informacyjne kandydatów na radnych miejskich z listy Narodowego Bloku Gosp. - Społ.

NOWEMIASTO.

Pełnomocnik listy NPR. na miasto Lubawa wycofał dnia 18 bm. listę NPR.

STAROGARD.

W ubiegły piątek odbyło się w Starogardzie zgromadzenie przedwyborcze kobiet, zwołane przez Stron. Narod. Pomimo wysiłku agitatorów, efektu nie osiągnięto. „Zadużo gadania a za mało pracy" — oto, co mówiono między sobą wychodząc z wiecu.

W tym samym dniu odbyło się zebranie Koła nauczycieli z udziałem około 40 osób. Uchwalono głosować jawnie na listę Narod. Bloku Gosp.-Społ.

ŚWIECIE.

Odbyło się ostatnio kilka zebrań, na których omawiano sprawy wyborcze. M. in. zebranie Związku P. O. Kobiet pod przewodnictwem p. Krawczykowej, zebranie robotników i Legjonu Młodych.

Stronnictwo Narodowe odbyło poufną konferencję kandydatów i mężów zaufania. W konferencji wziął udział delegat z Torunia. Niemcy mają kłopot ze swoją listą, bo nie posiadają kandydatów którzyby władali językiem polskim w słowie i piśmie, tak jak tego wymaga ustawa o samorządach.

BRODNICA.

W dniu 17 bm. odbyło się zebranie rzemieślników przy udziale około 100 osób. Znaczna większość zebranych opowiedziała się za Narod. Blokiem Gosp. Społ. co do wściekłości doprowadziło obecnych na zebraniu nielicznych zwolenników opozycji.

NOWE.

Na terenie Nowego walka przedwyborcza zapowiada się bardzo ostro. Opozycja prowadzi na razie poufne narady.

WEJHEROWO.

Na odbytem zebraniu wszystkich kandydatów na radnych z listy Bloku Gospod - Społ. omawiano sprawy samorządowe i kwestję wyborcze.

Opozycja nie przejawia działalności prócz agitacji domowej. Stron. Narod. i NPR. wydały wspólną odezwę wyborczą.

TCZEW.

Odbyło się tu zebranie urzędników skarbowych, Kontroli Skarbowej i urzędników celnych. Sprawy wyborcze referował red. Kruszewski i dyrektor gimnazjum dr. Zwierzański. Uchwalono rezolucje wypowiadające się za Narod. Bl. Gosp. Społ.

Jednocześnie urządzono konferencję Komitetu pań (BBWR). Ustalono program prac sekcji propagandowej, organizacyjnej i technicznej. Referat wygłosił kierownik Sekretarjatu powiatowego BBWR.

KARTUZY.

Odbyło się zebranie robotnicze z udziałem około 150 osób. Omawiano sprawy wyborów. Zebrani ustosunkowali się przychylnie do Narod. Bloku Gospod.-Społ. i uchwalili jawnie głosować na listę współpracy z Rządem.

TUCHOLA.

Odbyły się tu dwa zebrania kandydatów na radnych Nar. Bloku Gosp. Społ. przy udziale prezydjum BBWR. Omawiano zadania jakie stoją przed nowym samorządem. Dyskusja stała na wysokim poziomie.

WĄBRZEŹNO.

W dniu 17 listopada odbyło się zebranie koła robotniczego BBWR. w Golubiu z udziałem około 250 osób. Po zebraniu kilkunastu Enperowców zapisało się do koła BBWR.

Onegdaj odbyło się zebranie placówki Powstańców i Wojaków OK. VIII., na którem sprawę wyborów omówił referent Ćwinarowicz. Zebrani oświadczyli się za jewnem głosowaniem na listę Narod. Bloku Gosp. Społ. Obecnych było 60 osób.

Stron. opozycyjne uprawiają agitację po domach.

Dlaczego na liście niemieckiej w Gniewie figurują nazwiska polskich robotników?
Czas najwyższy zlikwidować niemieckie kierownictwo w polskiej mleczarni

Tolerancja nasza jest znana na całym świecie do tego stopnia, że niejednokrotnie bywa nawet poczytywana przez naszych nieprzyjaciół za słabość na skutek czego osoby przez nas tolerowane najczęściej nie zdają sobie sprawy ze swoich obowiązków, lub co gorsze, zupełnie bezkarnie uprawiają działalnośść wybitnie antypańsTwową. Jaskrawym dowodem tej tolerancji jest mleczarnia gniewska, której stosunki pokrótce poniżej opisujemy:

Mleczarnia gniewska jest instytucją spółdzielczą, a członkami jej są sami Polacy — rolnicy z okolic Gniewu. Kierownikiem powyższej mleczarni jest niejaki p. Otto Homm ni eposiadający zdaje się do tego czasu obywatelstwa polskiego. Sprawa kierownictwa jego była już kilkakrotnie poruszaną i pomimo tego, że p. Homm do dziś dnia nie umie mówić po polsku, że — o ile nam wiadomo — w mieszkaniu jego znaleziono tytoń gdański, przemycany do Polski i wytoczono mu z tego powodu sprawę, p. Homm na stanowisku swojem nadal pozostaje.

Obecnie jednak zdaje się przebrała się już miarka. W związku z wyborami do Gniewskiej Rady Miejsk., miej. Niemcy starają się na gwałt o podpisy na listę swoich kandydatów. Ponieważ samych Niemcóf jest w mieście zbyt mała ilość aby samodzielnie mogli zgłosić listę kandydatów, uciekają się do najrozmaitszych sposob. celem wyłudzania podpisów polskich. Otóż między innemi na liście niemieckiej figurują polskie nazwiska robotników gniewskiej mleczarni!

Nie wchodzimy w to zupełnie jaką drogą nazwiska te na liście niemieckiej się znalazły, gdyż jest to aż nadto jasną rzeczą, apelujemy tylko do odnośnych czynników, aby już raz nareszcie sprawa p. Homma została załatwioną, czy to za pośrednictwem Zarządu Mleczarni, czy też przez rozwiązanie mleczarni gniewskiej wogóle, a p. Homm, o ile spłacił należność z tytułu sprawy skarbowej, aby jak najszybciej znalazł się pod „błogosławionemi" rządami Hitlera.

Miljoner za jazdę „na gapę"
siedzi w kozie i depeszuje do ojca w Nowym Yorku

Nasza policja kolejowa aresztowała miljonera amerykańskiego Birtenssa za jazdę koleją „na gapę".

Birtenss jest młodzieńcem 27-letnim i odziedziczył po ojcu największy zakład czyszczenia szyb i froterowania podłóg w Nowym Yorku. Birtenss wyjechał z wycieczką do Moskwy i obecnie wracał przez Polskę.

Po przyjeździe pociągu do Stołpców, gdy Birtenss chciał kupić bilet na dalszą jazdę stwierdził, że zginęła mu książka czekowa.

Nie namyślając się długo, wsiadł do pociągu, gdzie ukrył się pod ławę. W drodze złapał go konduktor i po przybyciu pociągu do Warszawy, oddał Birtenssa w ręce policji kolejowej.

Po czterech dniach pobytu w areszcie Birtenss był przesłuchiwany przez sędziego. Sędzia postanowił zwolnić Birtenssa za kaucją 50 zł., ale ponieważ Birtenss pieniędzy tych nie miał, odstawiono go z powrotem do aresztu.

Aresztowany za jazdę „na gapę" miljoner wysłał depeszę do Nowego Yorku o przysłanie mu pieniędzy.

Sensacyjne powództwo cywilne
Proces o alimenty z powodu nieuleczalnej choroby

Do wydziału cywilnego I Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło w ostatnich dniach niespotykane na wokandzie sądowej powództwo. Młody lekarz warszawski Z. skarży swoich teściów o alimenty z szczególnem uwzględnieniem kosztów leczenia z tytułu dziedzicznej nieuleczalnej choroby wenerycznej (kiła), której nabawił się przez żonę.

Powództwo obejmuje również koszty leczenia dziecka, które odziedziczyło chorobę po matce. Sąd cywilny będzie miał do rozstrzygnięcia charakterystyczną kwestję, czy istnieje odpowiedzialność cywilna za skutki odziedziczonej, nieuleczalnej choroby.

Dla wydania opinji o dziedziczeniu tego rodzaju chorób sąd zwrócił się do szeregu lekarzy wenerologów m. innemi do prof. Pieńkowskiego w Krakowie.

Straszna śmierć duńskiego marynarza w porcie gdyńskim

W sobotę popołudniu, lotem błyskawicy rozeszła się po całym porcie wieść o strasznym wypadku, który zdarzył się na duńskim statku

W czasie pracy przeładunkowej, na statku „Karere" stojącym przy nabrzeżu szwedzkiem, jeden z marynarzy duńskich nazwiskiem J. Emil Sörensen, pracując przy stalowych linach, które w tej chwili nakręcano na masywny bęben zaplątał się w zwój lin, tak nieszczęśliwie, że zaczęły go one ciągnąć na bęben.

Działo się to tak szybko, że zanim zdążono zatrzymać maszynę, bezwładne ciało marynarza w okamgnieniu zgniecione zostało przez szybko nakręcającą się linę stalową, która dosłownie zmiażdżyła nieszczęśliwego.

Po zatrzymaniu maszyny, ze zwoju lin wydobyto już tylko straszne zmasakrowane zwłoki Sörensa.

Natychmiast powiadomiono władze policyjne, które wszczęły dochodzenia, aby ustalić kto ponosi winę tego strasznego, nienotowanego dotychczas w dziejach portu naszego wypadku.

Z dnia

Gramofon

Zdarzyło się to w Bydgoszczy na wiecu Stronnictwa Narodowego. Ściągnięto kogo tylko można było złapać za połę palta i uzbierano w ten sposób około 200 osób. Po wstępnej mówce przewodniczący oświadcza:

Panowie wiecownicy, głos ma pan senator Seyda z Poznania.

I nagle odezwał się gramofon, stary zepsuty gramofon. Zamiast p. senatora odezwała się nagrana płyta jego słowami.

Co tam było — łatwo się domyśleć. Wiecownicy raz chcieli, aby... płyta mówiła głośniej to znowu, aby powtórzyła zdanie źle wypowiedziane, wreszcie aby, pokazała mówcę. W rezultacie do zgrzytów i pisków gramofonowych przyłączył się gwizd wiecowników aż wreszcie policja musiała spełnić swój obowiązek uspokojenia tańcująco-gwiżdżącego wiecu.

Po pewnym czasie pozostał na sali tylko gramofon i dla towarzystwa przewodniczący wiecu. Jakie były dalsze losy gramofonu — niewiemy, zapewne jednak za złe oddanie mowy wziął w skórę, jakoże nie „bronił" należycie Samorządu.

Prowokatorzy

„Kurjer Poznański" apeluje do wszystkich komitetów wyborczych Obozu Narodowego oraz — jak dalej — czytamy. „Do wszystkich władz naszych stałych politycznych organizacyj narodowych"

„by się miały na baczności i nie dopuściły do podsunięcia im przez czynniki prowokatorskie żadnych odezw czy ulotek nielegalnych, niewiadomo, gdzie i przez kogo wydawanych, a tem bardziej oczywiście żadnej broni".

Jest to fortel przedwyborczy najgorszego gatunku, co oddala podejrzenie od swoich a kieruje insynuację w inne strony, gdzie ktoś ma pono dybać na ich „legalną cnotę", czyli zaczynają już zagrywać komedyjkę.

Pierwszy akt występku przeciw własnej „cnocie" legalnej, bo firmowej, odegrano przed kilku dniami na Pomorzu. Pozmieniano szyldy i nazwy list rozmaicie i podstępnie. Tam ochrzczono je inaczej, tu jeszcze inaczej a gdzieindziej wywrócono poprostu karkołomnego koziołka. Ponadto w terenie szwendają się agitatorzy-kwestarze, którzy naciągają ludzi na pieniążki, „bo trzeba robić wybory". Wreszcie pod odezwami podpisywano nazwiska osób bez ich woli i zgody.

„A może to robią już prowokatorzy?".

Ulica Warszawska w Zagrzebiu

Zagrzeb, 18. 11. (PAT). Na posiedzenie zagrzebskiej Rady Miejskiej prezydent miasta dr. Krbek, przypominając coraz bardziej zacieśniające się stosunki między Jugosławją i Polską, zaproponował nadanie jednej z pięknych ulic centrum Zagrzebia nazwy „Ulicy Warszawskiej". Obecni, manifestując na cześć Polski przyjęli propozycję tę jednogłośnie.

Prasa zagrzebska, podając sprawozdania z z tego posiedzenia Rady na widocznych miejscach, podkreśla z zadowoleniem objawy zacieśnienia więzów przyjaźni między dwoma bratniemi narodami.

Ze świata

Ambasador Chłapowski wręczył odznaki orderu Odrodzonej Polski reprezentantom municypalności miasta Paryża.

Dertil, sprawca zamachu na kanclerza Dollfussa skazany został na 5 lat więzienia.

Parowiec japoński Soitendaru zatonął przy wybrzeżach Loocho. Z załogi 30 osób uratowano tylko jednego marynarza, który dostał się na pokład okrętu Mizuhomaru.

W Upsali odbyło się pierwsze zgromadzenie nowego stowarzyszenia studenckiego p. n. „Polonja", na którem dr. Sawicki wygłosił przemówienie na temat: „Życie uniwersyteckie w Polsce".

Król włoski przyjął na audjencji dziennikarza niemieckiego Fryderyka Ulricha, który odbywa podróż naokoło świata w składaku gumowym. Ulrich ma nadzieję, że dokona swej podróży w przeciągu 14 lat.

W komisji budżetowej Sejmu w Pradze w czasie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych przemawiał poseł stronnictwa agrarnego **Chloupek**, który domagał się jaknajwiększego **zacieśnienia stosunków pomiędzy Czechosłowacją a Polską**, stwierdzając, że skierowane przeciwko Pomorzu tendencje rewizjonistyczne są nie tylko zagadnieniem polskiem, ale i w równej mierze zagadnieniem czechosłowackiem.

TORUŃ STOLICĄ POMORZA

to cel do którego dąży

NARODOWY BLOK GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

OBYWATELE WYBORCY! Pomóżcie nam w osiągnięciu tego celu.

KRONIKA

wtorek 21 listopada

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Feliksa

Wtorek Ofiarowanie N. M. P.

— **Nocny dyżur Aptek.** Do środy dnia 22 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka Św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIIN.

MARS — „Szalona Noc".
ŚWIATOWID — „Wielka grzesznica".
PALACE — „Pod Twoją Obronę".
LIRA — „Serce Włóczęgi".

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i Kawiarnie:

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.
Śniadalnia — Winiarnia — Maćkowiak — Szeroka 24.
Restauracja „Satyr", Łazienna 13. Pierwszorzędna kuchnia — Dancing.
Śniadalnia. Probiernia win — **Grześkowiak** daw. Dammann i Kordes, St. Rynek 33.

Najlepsza okazja Kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28 tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — **Nasiona — Cebulki kwiatowe.**
Optyka, Bandaże, Gustaw Meyer, Żeglarska 23. tel. 248
Schwenkgrub — Radjo, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.
Futra i sukna cywilne i wojskowe. Ceny przystępne. Szeroka 16, I p.
Gustaw Heyer, Szeroka 6 tel. 517.
Szkło — Porcelana, zabawki — lampy elektryczne.
B. Wilamowski, Żeglarska 24. — Tanio — Bielizna — Galanterja — Trykotaże.
Biurowe przybory — papeterja — Fr. Więcek, Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Koncert Norberto Ardelli w teatrze toruńskim

Do Torunia przyjeżdża sławny tenor Opery w Chicago oraz Królewskiej Opery w Rzymie, Norberto Ardelli, którego występy we wszystkich stolicach prasa wita entuzjastycznie. Niewątpliwie sfery muzykalne naszego miasta z zadowoleniem powitają występ tego znakomitego artysty.

P. Ardelli da dziś, w poniedziałek o godz. 20-tej koncert mistrzowski w gmachu teatru.

Listy kandydatów do Rady Mieiskiej jeszcze nie zatwierdzone

Ekspertyza przysięgłego grafologa rozstrzygnie powstałe wątpliwości

Jak się dowiadujemy, główna Komisja Wyborcza w Toruniu **uwzględniła protest Związków Zawodowych przeciw liście „P. P. S. i Związki Zawodowe",** zmieniając nazwę tej ostatniej na **„P. P. S. i Zw. Zawodowo-Klasowe".** Nie uwzględniono natomiast protestu PPS CKW. **przeciwko liście „PPS. dawn. Frakcja Rewolucyjna",** która wpłynęła na samym ostatku, otrzymując nr. 6.

Przewodniczący Gł. Kom. Wyb. p. prezes S. O. **Radłowski,** zawiadomił Komisję, że przy badaniu zgłoszonych list stwierdził na niektórych z nich **większą ilość podpisów wyborców uskutecznionych jedną i tą samą ręką.** W oparciu o to, Gł. Komisja Wyb. postanowiła **poddać ekspertyzie zaprzysiężonego grafologa sądowego zakwestjonowane podpisy wyborców** popierających poszczególnych kandydatów na listach.

Dopiero na podstawie orzeczenia rzeczoznawcy - grafologa, komplet Gł. Kom. Wyb. **na posiedzeniu w dn. 20 bm.** o godz. 6-tej popoł. **poweźmie ostateczną decyzję co do ważności zgłoszonych 6 list.**

Wyjaśnienie, co do zakresu uprawnień **mężów zaufania** i ich zastępców w czasie głosowania w dn. 26 bm., jak również co do **formatu i wielkości kartek do głosowania,** wyda Gł. Kom. drogą publicznego obwieszczenia w prasie w dn. 22 bm., z równoczesnem ogłoszeniem **uznanych za ważne list kandydatów, lokali głosowania i techniki wykonania praw,** przysługujących wyborcom.

Inwalidzi m. Torunia w szeregach Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego

W dniu 17 bm. w sali Ogniska SMP. odbyło się zebranie członków Koła Związku Inwalidów R. P. Na zebranie przybyło **około 180 osób.** Zebranie zagaił prezes Koła p. **Wójtecki,** witając prezesa Zarządu Związku Inwalidów Województwa pomorskiego **p. Dąbrowskiego** oraz sekretarza Zarządu p. **Lewandowskiego.** Następnie wygłosił referat prezes Zarządu Wojewódzkiego p. **Dąbrowski.** W referacie mówca omówił cele i zadania **Narodowego Bloku Gospod. Społ.** i wezwał zebranych, aby **zgodnie z uchwałą Związku Inwalidów Rzplitej głosowali na listę prorządową,** ponieważ na tej liście znajdują się ludzie, którzy z **należytem** zrozumieniem **będą bronić spraw inwalidzkich.**

Następny mówca p. **Drygalski** w swem przemówieniu scharakteryzował dotychczasową pracę zarządu miasta Torunia. Referent oświadczył m. in., że **cała odpowiedzialność za skutki egoistycznej gospodarki spada na ludzi z pod znaku Narod. Demokr. i NPR.** Głosując na listę Nar. Bloku Gospod. Społ., **położy się kres szkodliwej gospodarce miejskiej w Toruniu.**

Omawiając następnie zadania Narod. Bloku Gospod. Społ., mówca oświadczył, że samorząd miasta Torunia **musi współpracować w dziedzinach gospodarczych z rządem.** Gwarancją tej współpracy dla dobra miasta będzie tylko działalność tych ludzi, którzy kandydują z listy prorządowej. **Taktyka opozycji prowadzi Polskę na manowce.**

W dyskusji, jaka się wywiązała, wszyscy mówcy zgodnie **napiętnowali rządy endeków i enperowców** w samorządzie miejskim Torunia.

Na zakończenie przemawiał prezes Związku p. **Wojtecki,** który przypomniał kolegom o spełnianiu swojego obowiązku obywatelskiego i **wezwał do głosowania na listę Narod. Bloku Gosp. Społ.,** co zebrani **przyjęli hucznemi oklaskami.**

B. prok. Dembecki przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu

(Dalszy ciąg rozprawy).

W ub. piątek, po przerwie obiadowej, ukończono przeglądanie **kilkutomowych akt,** poczem przewód sądowy zamknięto. Głos zabrał **prokurator,** popierając w całości akt oskarżenia i wnosząc o **uznanie oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów.** Prokurator podkreśla szczególnie, że oskarżony wyjeżdżał do Zbąszynia celem podjęcia w urzędzie celnym skonfiskowanych i **złożonych w depozycie dolarów.** Pieniędzy tych nie oddał jednakże do depozytu sądowego, **lecz zatrzymał dla siebie.**

Następnie zabrał głos obrońca senator dr. **Wyrostek,** który w dłuższem przemówieniu **stara się zbić akt oskarżenia** i wnosi o uwolnienie oskarżonego. Jako drugi obrońca przemawiał adw. **Irzycki,** który ostro krytykuje porządki, jakie panowały w prokuraturze poznańskiej (adw. Irzycki sam był w Poznaniu prokuratorem). Obrońca twierdził **że ginęły tam akta i depozyty.** Sekretarze dorabiali się majątków i budowali sobie kamienice.

Za te wszystkie nieporządki składa się odpowiedzialność na oskarżonego, który — zdaniem obrońcy — nic nie jest winien i **żadnego majątku nie posiada.** Po przemówieniu adw. Irzyckiego, które trwało do godz. 23.30, Sąd **przerwał rozprawę do środy, godz. 9 rano.**

Po przerwie Sąd na wniosek dr. Wyrostka uchylił środek zapobiegawczy w stosunku do oskarżonego, i polecił **wypuścić Dembeckiego na wolność.** W środę przemawiać będzie adw. **Afenda.** Tegoż dnia **prawdopodobnie zapadnie wyrok.**

Niepożądani klienci Browaru Toruńskiego przed Sądem

Sprawcy zuchwałego włamania poniosą zasłużoną karę

Czytelnicy nasi pamiętają **sensacyjne włamanie do biura Browaru Toruńskiego,** sprawcy którego zostali ujęci na skutek **zdrady jednego z członków szajki.** W ub. sobotę sprawę rozpatrywał **toruński Sąd Grodzki.**

Na ławie oskarżonych zasiadło dwóch notorycznych opryszków, **Aleksander Rafalski,** lat 39, z zawodu mechanik i **Maksymiljan Grenda,** lat 38 z zawodu monter, obaj karani już poprzednio za różne przewinienia.

Pierwszego włamania złoczyńcy dokonali **w nocy z 28 na 29 marca br.** Do biur Browaru dostali się wówczas przez wyłamanie otworu w drzwiach, poczem przystąpili do **rozpruwania rakiem kasy pancernej,** w której znajdowało się 350 zł. Mimo rozprucia kasy pieniędzy zrabować **nie zdołali, gdyż zostali w porę spłoszeni.**

Nie zrażeni tem niepowodzeniem w kilka miesięcy później, **w nocy z 14 na 15 sierpnia** po raz drugi wyłamali drzwi w biurze Browaru i znowu zabrali się do **„operowania" kasy,** zawierającej tym razem około 800 zł. gotówki. I znowu zdołali rozpruć rakiem ścianę kasy, lecz zanim sięgnęli do wnętrza zostali **poraz drugi spłoszeni i zmuszeni do ucieczki.** Tym razem jednak, aby nie wyjść z próżnemi rękoma, zabrali **leżący w biurze rewolwer** jednego z pracowników firmy.

Przeprowadzone dochodzenie, jak również rewizja, dokonana u Grendy, podczas której znaleziono **obfity zapas narzędzi kasiarskich,** dostarczyły **niezbitego materjału obciążającego** przeciwko obu opryszkom. Ponieważ co do winy oskarżonych nie mogło być żadnych wątpliwości, prowadzący rozprawę sędzia **Kozłowski** wymierzył im kary, a mianowicie: **Rafalskiemu 18 miesięcy, Grendzie 20 miesięcy więzienia.**

Kłopoty „narodowców"

Nasi toruńscy „narodowcy" mieli jak się obecnie okazuje, niezwykłe kłopoty nietylko z ustaleniem list kandydatów do „obrony samorządu" ale i z zebraniem niezbędnych dla ważności tych list podpisów.

Gdzie się nie zwracali — wszędzie spotykała ich rekuza.

Widać z tego, że naiwnych osób jest dzięki Bogu, w Toruniu niewiele.

W humorystycznem ujęciu „Nowej Polski" sprawa z podpisami skończyła się ostatecznie tem, że zmobilizowany został cały sztab redakcyjny miejscowego organu „narodowego".

„Wszystkie dyrektory, redaktory akwizytory, introligatory, zecery, szofery sprzedawacze, zamiatacze, pomywacze musiały stanąć w szeregu razem z żonami babkami, dziadkami, zaśpiewać „Hymn Młodych Starców" i podpisać.

W poszukiwaniu podpisów zwrócono się m. in. również do żony wybitnego działacza „narodowego" i ta jednak odmówiła podpisu. Pomiędzy zbierającymi podpisy, a p. mecenasową wywiązał się tego rodzaju dialog:

„Jakto, pan mecenas taki dzielny narodowiec, a łaskawa pani nie chce na naszą listę?"

„Proszę panów, przecież i ja jestem endeczką gorliwą, od samego urodzenia, ale podpisać nie mogę!"

„Dlaczegoż to czcigodna pani mecenasowo?"

„Bo dziś sobota, a nam w szabes pisać nie wolno!"

Tak podaje „Nowa Polska", redagowana przez dotychczasowych współpracowników „Słowa Pomorskiego".

Głosuj kobieto!

Referat posłanki Wolskiej

Z inicjatywy komitetu zblokowanych organizacyj kobiecych odbyło się w niedzielę, 19 bm. zebranie w Dworze Artusa, na którem wygłosiła referat **posłanka Wolska.**

Prelegentka omówiła zagadnienie samorządu bardzo obszernie, a jasno i treściwie, i wykazała na szeregu przykładów, jakie zainteresowanie winna sprawa samorządu wzbudzać **u kobiet.**

Kobieta-gospodyni domu jest **bezpośrednio związana** z szeregiem spraw, wchodzących w zakres działania władz samorządowych. Sprawy te nie powinny mieć nic wspólnego z polityką. Trzeba się **wyżywić,** możliwie wygodnie mieszkać, mieć dobry **bruk,** dobre **tramwaje, bibljoteki, teatr** itd., bez względu na to do jakiej kto partji należy.

To też należy głosować na ludzi nie zgangrenowanych politycznie, a fachowców znających dobrze potrzeby danego miasta czy gminy. Prelegentka nawoływała do gremjalnego udziału **kobiet** w wyborach.

W zebraniu wzięło udział około 200 pań.

Ruch statków na Wiśle

W dniu 19 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki żeglugi rzecznej: „Warneńczyk" z Torunia do Warszawy, „Eleonora" z Warszawy do Gdańska, „Fredro" z Warszawy do Gdańska, „Warszawa" z Warszawy do Torunia i z Torunia do Warszawy, „Steinkeller" z Gdańska do Torunia, „Mickiewicz" z Gdańska do Torunia.

Kolejarze gdyńscy w zgodnym szeregu

Czynem upamiętniają 15-lecie Niepodległości

Na zebraniu prezesów i delegatów wszystkich Związków Zawodowych Kolejowych, oraz Stowarzyszeń, w dniu 16 bm pod przewodnictwem prezesa Obwodu Węzła PKP. Gdynia **p. Michała Węglewicza** zapadła jednogłośnie następująca uchwała:

Niżej podpisani członkowie Zarządów Związków Zawodowych Pracowników Kolejowych przedstawiciele Stowarzyszeń Społecznych i Politycznych, działających wśród pracowników kolejowych wszystkich gałęzi służbowych Węzła Gdyńskiego PKP. zebrani w dniu 16 listopada 1933 roku pod hasłem **„Upamiętnienia Rocznicy 15-lecia Niepodległości Ojczyzny oraz Oswobodzenia Polski i Zjednoczenia Narodu" uroczyście oświadczamy, iż oddani jesteśmy idei Wodza Naroda Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przyrzekamy trwać wiernie i oddać siły swe dla dobra Państwa.**

Dlatego też deklarujemy, że obieramy kierunek pracy swojej, opartej na wskazaniach Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, uznając, że tylko ten kierunek wyjść może na dobro Państwa naszego, a tem samem i z pożytkiem dla reprezentowanych przez nas organizacyj.

Michał Węglewicz, Prezes Komitetu Obwodowego BBWR. Węzła Gdyńskiego PKP., **Jan Chmielewski,** Zawodowy Związek Maszynistów, **Wittpich Emil,** Zawodowy Związek Kolejowców, **Burtowski Józef,** Zawodowy Związek Pracowników Drogowych, **Patan,** Związek Kolejowców Polskich, **Osiński Franciszek,** Związek Urzędników Kolejowych, **Balecki Teodor,** Bezpartyjny Związek Zawodowy Maszynistów **Grubbich Edmund,** Federacja Kolejowców Polskich, **inż. Tułecki Stanisław,** Prezes Ogniska KPW., **Jan Matjasz Kamiński,** Zawodowy Związek Maszynistów, **Perlicki Władysław** Zawodowy Związek Kolejowców, **Mazela Jan,** Związek Kolejowców Polskich, **Schmidt Aleksy,** Związek Kolejowców Polskich, **Bieliński Wacław,** Związek Urzędników Kolejowych, **Pawłowicz Daniel,** Bezpartyjny Związek Zawodowy Maszynistów, **Gafke Władysław,** Federacja Kolejowców Polskich, **Manthey Alfons,** Prezes Koła Mech. PKP. — BBWR., **Staniorski Franciszek,** Zastępca Prezesa Koła Drogowego BBWR. **Dembek Teodor,** Koło handl. PKP. — BBWR., **Dr. Sochaniewicz, Laskowski Jan, Mgr. Hamada Grzegorz,** Prezes Orkiestry Kolejowej **Ledziński Jan, Kopecki,** Członek Zarządu Ogniska KPW., **Głowczewski Józef, Szprywa, Pietruszewski Stefan,** Prezes Koła Ruchu PKP. — BBWR., **Inż. Suchowala,** Zastępca Prezesa Koła LOPP., **Ciechanowski Jan, Wojtkowiak Czesław, Ulman Ludwik, Maniewski Ludwik,** Członek Zarządu Ogniska KPW., **Cikowski Leon, Ordonowski, Berger, Szewczyk Hugon, Hojecki.**

Uzupełnienie podpisów pod odezwą Nar. Bloku Gosp.-Społ.

Wskutek przeoczenia zecera pominięto w podpisach pod odezwą Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego nazwiska:

Prezesa Związku Cechów p. Artura Szulca i sekretarza tego Związku p. Franciszka Wiencka, co niniejszem prostujemy.

Kto wygrał?

W pierwszym dniu ciągnienia drugiej klasy loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

Zł. 20.000 na nr. 56465.

Zł. 15.000 na n-ry: 54241 72805 90558.

Zł. 10.000 na n-ry: 49478 136638.

Zł. 5.000 na nr.: 890.

Zł. 2.000 na nr.: 23357 100474 149276.

Zł. 1000 na nr.: 18074 21675 29807 62886 69735 90922 150239 155608 159916 160796.

Zł. 500 na nr.: 13518 33985 37762 87460 105739 119271 127924 140755.

Po zł. 400 na n-ry: 13006 21706 39034 40202 57794 62504 66738 94432 110067 117488 117558 122114 126984 131928 140308 142115 143075 145965 156080 157204.

Po zł. 250 na nr.: 15191 17354 23366 33939 37168 44109 45545 52114 66182 69112 71911 89227 95058 101899 102141 102718 110466 112458 115448 125913 130991 155615 161284 168126.

Po zł 200 na ur.: 7765 17038 18651 21873 31660 40475 42713 52600 54772 57002 59968 63016 64017 65027 75002 75274 84067 85086 87588 88041 92756 93141 95563 97261 99930 100436 102968 103450 104623 124283 126889 129145 133140 134034 134730 144141 144706 145716 146269 146415 166763 167832.

II.

Zł. 15.000 Nr. 117679.

Zł. 10.000 Nr. 36517.

Zł. 5000 N-ry: 16031 46425.

Zł. 2000 N-ry: 14407 151628.

Zł. 1000 N-ry: 39777 16391 93377.

Zł. 500 N-ry: 25512 46113 66017 91461 102128 109261 135308 144843.

Zł. 400 N-ry: 22434 25373 27330 51507 66260 74748 81943 101709 115912 116976 122110 132698 139991 157543 168078 168388.

Zł 250 N-ry: 22915 38125 47437 48502 48858 66022 81618 84937 94855 99483 101166 107789 121357 130724 134379 139396 143536 157611 159933 166611.

Po zł. 200 na n-ry: 1224 13008 14500 16483 22107 25314 28639 41620 49896 59333 66159 66405 58273 72407 76243 80749 83806 84280 85440 89822 93878 94623 95942 108232 109510 110218 111422 117756 118107 121655 134026 142638 145257 145995 146686 148722 153703 152877 154460 164717 166492 168109 169239.

Wykończenie magazynów Sp. z o. p. „Aukcje Owocowe" w Gdyni

Dnia 17 bm. ss. „Roland" wyładował 193 t. owoców świeżych i suszonych z Bliskiego Wschodu do magazynu Sp. z o. p. „Aukcje Owocowe w Gdyni". Jest to pierwszy towar wyładowany do tego magazynu. Wyładunek odbył się pomimo to, że magazyn nie jest jeszcze całkowicie wykończony. Narazie została wykończona połowa właściwego magazynu owocowego, zaś reszta magazynu tj. II część pomieszczeń składowych dla owoców, bananiarnia, część przemysłowa, hala aukcyjna i biura — będą stopniowo wykańczane z tem, że całość stanie do pracy na dzień 8 grudnia rb.

Jak wiadomo, Sp. z o. p. „Aukcje Owocowe w Gdyni" powstała w Gdyni w celu importowania owoców południowych świeżych i suszonych, a poza tem celem organizowania sprzedaży tych owoców z przetargów publicznych. W związku z tem, właśnie, firma wykańcza w Gdyni na nabrzeżu Francuskiem własną inwestycję o konstrukcji najbardziej nowoczesnej. Magazyn leży na molo Pasażerskiem za nowym dworcem morskim oraz magazynem firmy „Warta". Front magazynu owocowego posiada 102 m. długości, zaś powierzchnia składowa wynosi ok. 400 m kw. Magazyn jest konstrukcji żelazo betonowej o miarach grubości jeden i pół cegły, o dachach drewnianych systemu „Polstephana", podwójnie szalowanych. Cały magazyn ogrzewany jest elektrycznością. Bananiarnia posiadać będzie urządzenie chłodnicze. Hala aukcyjna zaopatrzona jest we wszystkie najbardziej nowoczesne urządzenia dla ankcyj owocowych.

Za parę dni przychodzi do Gdyni ss. „Nautic" zafrachtowany przez Sp. z o. p. „Aukcje Owocowe w Gdyni", przywożący 850 ton różnego towaru. I ten towar zostanie złożony do nowego magazynu.

Smutny epilog bójki parobczaków

Stracił rękę i dostał jeszcze pół roku więzienia

(b) Do jakiej tragedji doprowadzić może mściwość ludzka, dowiodła rozprawa, jaka się odbyła w ub. czwartek przed trybunałem karnym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Na ławie oskarżonych zasiadło czterech młodych ludzi; **Antoni Juszczak, Stanisław Juszczak Józef Kępka i Bolesław Sądej,** wszyscy zam. w Żołędowie, pow. bydgoskiego. **Sądej występował jednocześnie jako oskarżony i poszkodowany.**

Antoni Juszczak będąc spokrewnionym ze Stanisławem Juszczakiem, służył u niego jako parobek. Stanisław Juszczak, mając złość do Antoniego postanowił się na nim zemścić i w tym celu namówił Kępkę i Sądeja, aby go obili.

Dnia 15 czerwca, gdy Antoni Juszczak szedł w towarzystwie swych kolegów do Maksymiljanowa, Kępka i Sądej udali się za nim na rowerach, i minąwszy go w drodze zatrzymali się na skraju lasu, oczekując na swą ofiarę.

W chwili nadejścia Juszczaka, Sądej dobył rewolweru i zamierzał uderzyć nim Juszczaka w głowę. Napadnięty momentalnie wyjął z kieszeni nóż i ugodził nim Sądeja w lewe ramię

Towarzysze Juszczaka, widząc bójkę uciekli.

Sądej po otrzymaniu ciosu, chciał się ratować ucieczką, lecz zaledwie ubiegł kilkanaście kroków, padł zemdlały.

Skutkiem spóźnionego ratunku, rana zaczęła gangrenować i po odwiezieniu rannego do szpitala zaszła potrzeba amputowania ręki.

Po przeprowadzeniu przewodu Sąd ogłosił **wyrok skazujący Bolesława Sądeja na 6 miesięcy więzienia. Również po 6 miesięcy otrzymali Antoni Juszczak i Józef Kępka.** Stanisław Juszczak za podżeganie do napaści skazany został na rok więzienia.

Wszystkim oskarżonym, jako jeszcze nie karanym. Są zawiesił wykonanie kary na lat trzy.

Początek afery „Atlantic'u" w Gdyni

W sobotę przed Sądem Grodzkim w Gdyni toczyła się rozprawa przeciwko adwokatowi i notarjuszowi Mosiewiczowi, oskarżonemu o fałszywe zeznania, z których wynikało, że jeden z oficerów Straży Granicznej wmieszany był w sprawę szantażu i łapownictwa.

Rozprawie przewodniczył sędzia Ochocki Oskarżał podprokurator Sobolewski. **Obrony oskarżonego podjęli się wszyscy adwokaci gdyńscy, których 26 nazwisk figurowało na wokandzie.** Adwokaci wydelegowali z pośród siebie trzech kolegów w osobach mec. Płóciennika, mec. Chudzińskiego i mec. Zawodnego, którzy bronili oskarżonego.

Jako świadkowie zeznawali: poseł Tebinka, brat oskarżonego p. Witold Mosiewicz, podkomisarz Bocheński, prokurator Wedegis, Dr. Potomiec i Bartczak.

Po zamknięciu przewodu sądowego, Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek

Programy radjowe

PONIEDZIAŁEK, DN. 20 LISTOPADA

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna z płyt; 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 11,50 Życie artystyczne stolicy; 12,05 Muzyka popul. z płyt; 12,38 D. c. muzyki z płyt; 15,25 Wiadomości o eksporcie polskim; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Kronika harcerska; 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15,55 Zespół salonowy Z. Banaszewskiego; 16,40 Lekcja jęz. francuskiego (kurs elementarny); 16.55 III-ci koncert z cyklu „Muzyka narodów słowiańskich"; 17,50 „Skrzynka poczt. rolnicza; 18,00 Odczyt (z cyklu „Na etapie pierwszych piętnastu lat") p. t. „Polska odrodzona wobec swych zadań dziejowych", wygł. red. W. Stpiczyński; 18,20 Audycja żołnierska; 18,45 „Sylwety Akademików Literatury. XI. Piotr Chovnowski", wygł. p. J. Dąbrowski; 19.25 „Nieznany list Chopina", wygłosi p. L. Binental (felieton muz.); 19,40 Wiadomości sportowe; 20,00 „Kraina uśmiechu', romantyczna operetka w 3 aktach Fr. Lehara w radjof. i reż. M. Makowieckiej; 22,15 Muzyka taneczna; 23,05 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

19,05 **Kraków.** „Jak będziemy w Krakowie wybierali radę miejską", wygł. dr. Langrod.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicz.

19,40 **Budapeszt.** Koncert symfoniczny z udz. Emanuela Feuermanna.

19,55 **Bratisława.** „Baron Trenk" operetka Albini'ego.

21,00 **Paryż** (Radio—Paris) „Opowieści Hoffmanna", opera Offenbacha.

21,00 **Lipsk.** Koncert symfoniczny.

WTOREK, DN. 21 LISTOPADA

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna z płyt; 7.35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 11,50 Życie artystyczne stolicy; 12,05 Muzyka salonowa w wyk. zespołu Lassoty; 12,30 Dziennik południowy; 12,35 Wiadomości meteorologiczne; 12,38 D. c. muzyki salonowej; 13,00 Komunikat; 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim; 15,40 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Mało znane utwory symfoniczne muzyki francuskiej; 16,15 Listy od dzieci omówi p. W. Tatarkiewicz; 16,25 Skrzynka P. K. O.; 16,40 „Kącik językowy", prel. prof. St. Słoński; 16,55 Muzyka lekka w wyk. ork. teatru „Cyganerja" pod dyr. Zdz. Górzyńskiego oraz T. Mankiewiczówny (piosenki). Przy fortepianie K. Gimpel; 17,50 Bieżące wiadomości rolnicze, wygł. p. J. Płatek; 18.00 Odczyt (z cyklu „Na etapie pierwszych piętnastu lat") p. t. „Restytucja żołnierza i ducha rycerskiego", wygł. red. W. Stpiczyński; 18.20 Skrzynka muzyczna, omówi kier. muz. P. R. dyr T. Mazurkiewicz; 18,35 Popular. fantazje operowe (płyty); 19,25 Feljeton aktualny; 19,40 Wiadomości sportowe; 20,00 III koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski". Wyk.: orkietra symf. P. R. pod dyr. K. Wiłkomirskiego. St. Argasińska (sopr.) oraz P. Lewiecki (fortep.). Przy fort. prof. J. Lefeld. Koncert poprzedzi prelekcja dr. A. Simonówny; 21,00 „Sylwety Akademików Literatury. XII. Dr. Tad. Boy-Żeleński", wygł. p. W. Rogowicz; 22,00 Muzyka taneczna; 23,05 D. c. muzyki tanecznej.

B. naczelnik więzienia w Brodnicy skazany na 8 lat więzienia

Epilog głośnej sprawy Bazylego Szweda

Głośna sprawa nadużyć popełnionych przez naczelnika więzienia przy brodnickim Sądzie Grodzkim **Bazylego Szweda,** znalazła swój epilog przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Brodnicy. Rozprawa trwała cztery dni od 14 do 17 bm., **zakończona wyrokiem skazującym Szweda na 8 lat więzienia i 20 tys. zł. grzywny.**

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, jako wotanci zasiadali sędzia S. O. Łubkowski i sędzia S. Grodzkiego w Brodnicy Majewski. Oskarżał podprokurator S. O. Walecki.

Bazyli Szwed urodzony w r. 1896 w Kamieńcu Podolskim, wyznania grecko-katolickiego, oskarżony był o to, że w czasie od 1 stycznia 1926 do dnia 29 listopada 1932 r. w Brodnicy jako naczelnik więzienia przy Sądzie Grodzkim, działał na szkodę interesu publicznego i osób prywatnych przez to, że przywłaszczył sobie z pieniędzy skarbowych 21.169 zł., dalej 6.170 kg. ziemniaków wartości 248 zł., oraz mniejsze kwoty pieniężne na szkodę Tadeusza Filipskiego i Fr. Engla

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu ponadto wystawianie fałszywych asygnat na dostarczane produkty dla więźniów, wystawienie fałszywych cesji dla Urzędu Skarbowego firmie „Plon", Węglerskiemu i Dulczewskiemu i przywłaszczenie sobie 1.700 zł. na szkodę Dulczewskiego.

W obszernem umotywowaniu powiedziano, że Bazyli Szwed pełniąc obowiązki naczelnika więzienia od 1 stycznia 1926 r. dopuszczał się stale nadużyć aż do czasu, gdy przeprowadzona przez delegatów Ministerstwa Sprawiedliwości rewizja w grudniu 1932 r., położyła kres jego występnej działalności. Po wykryciu nadużyć Szwed został zawieszony w urzędowaniu, a następnie osadzony w areszcie.

Oskarżony, z pochodzenia Rusin, jak wynika z przewodu sądowego, kradł na szkodę Skarbu co mógł, fałszując przytem różne dokumenty. Sąd po czterodniowej rozprawie i przesłuchaniu szeregu świadków i kilku biegłych, przyjął za udowodnioną zbrodnię działalność oskarżonego co do wszystkich niemal zarzutów, objętych aktem oskarżenia i wymierzył mu — jak już donosiliśmy — karę w wysokości 8 lat więzienia i 20 tys. zł. grzywny.

†

W dniu 16. bm. zmarł nasz Towarzysz broni

Dr. Wacław Kalicki

adwokat i notarjusz, mjr. rez. Wojsk Polskich, Legjonista II. brygady, uczestnik walk o niepodległość, odznaczony odznaką II. Brygady, kawaler Krzyża Walecznych i Orlętami za obronę Lwowa.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 15-tej. z kaplicy cmentarnej cmentarza wojskowego.

Niechaj ziemia Polska, za którą walczył lekką mu będzie.

Związek Legjonistów Polskich
Koło Grudziądz.
7542

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 22 listopada br. o godz. 12-tej sprzedawać będę za natychmiastową zapłatą: samochód półciężarowy „Ford" znajdujący się w przechowaniu firmy Butowski i Ska przy ul. Gdańskiej nr. 24.

Komornik Sądu Grodzkiego
III rewiru w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 24
Zl. Nr. 2063/8. 7539

Nr. Km. V. 58/33.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego V Rewiru w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1 na zasadzie art. 602 i nast. k. p. c. obwieszcza, że w dniu 21 listopada 1933 r. o godz. 9 odbędzie się przymusowa licytacja ruchomości należącej do Anastazego Graduszewskiego w Jarużynie pow. Bydgoszcz, a składająca się z: 1 lokomobili parowej oszacowanej na kwotę 1,800,— zł., którą oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 7540

Stefan Jaroszyński
Zl. Nr. 2121/8. Bydgoszcz, ul. Zduny nr. 1

I. E. 237/33.

Ogłoszenie.

Antonina Krzysiakowa, właścicielka majątku Katlewo w powiecie lubawskim wystąpiła z wnioskiem o odroczenie wypłat w myśl rozp. Prez. Rzplitej o zapobieganiu skutkom trudności płatn, w rolnictwie z dnia 23. 8. 32. (D. U, R. P, nr. 72 poz, 652). Stosownie do art. 11 cyt. rozp. wyznaczył Sąd termin do rozpoznania tego wniosku na 18 grudnia 1933 o godz. 10-tej. Na rozprawę tę, która odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Lubawie (pokój 5) mogą przybyć wierzyciele osobiście lub przysłać zastępcę procesowego celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933. 7531

Sąd Grodzki

W sprawie upadłościowej firmy Kartuski Młyn z elektrycznym zapędem właściciel Alfred Selmann w Kartuzach wyznacza się termin sprawdzenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na 12 grudnia 1933 o godz. 11 pokój 15.

Kartuzy, dnia 8 listopada 1933. 7529
6. N. 2/32. **Sąd Grodzki**

W sprawie upadłościowej spółdzielni „Zgoda" T. z o. p. w Kartuzach wyznacza się termin sprawdzenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na 12 grudnia 1933 o godz. 10 pokój 15.

Kartuzy, dnia 8 listopada 1933. 7529
6. N. 4/29. **Sąd Grodzki.**

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1933 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Wejherowie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 listopada 1933 r. o godz. 10-tej, w majątku państwowym Warszkowo, pow. morski, celem uregulowania zaległych należności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji za gotówkę najwięcej dającemu żywego i martwego inwentarza w majątku państwowym Warszkowo, oszacowanego na ogólną kwotę 8 044,50 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 28 listopada 1933 r. od godz. 9-tej do godz. 10-tej w majątku państwowym Warszkowo.

Urząd Skarbowy Gdynia.
Zlec. 1299. 7538

I. E. 195/33 7532

Ogłoszenie. Marja Tomorowiczowa, właścicielka majątku Studa w powiecie lubawskim wystąpiła z wnioskiem o odroczenie wypłat w myśl rozporządzenia Prez. Rzpltej o zapobieganiu skutkom trudności płatn. w rolnictwie z dnia 23/8. 1932 (D. U. R. P, nr. 72 poz. 652) Stosownie do art. 11 cyt. rozp. wyznaczył Sąd termin do rozpoznania tego wniosku na 11 grudnia 1933 o godz. 10-tej. Na rozprawę tę która odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Lubawie (pokój 5) mogą przybyć wierzyciele osobiście lub przysłać zastępcę procesowego celem udzielenia sądowi wyjaśnień.

Lubawa, dnia 15 listopada 1933.
7532 **Sąd Grodzki.**

Licytacja.

Urząd Celny w Gdyni sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu:

a) dnia 14. XII. 1933 r. o godz. 10-tej, jako w drugim terminie licytacyjnym towary od których nieuiszczono należności celnych, jako to:

kawę, wino gronowe, narzędzia ręczne, nuty, melasę, krochmal ryżowy, jelita solone, etykiety i katalogi reklamowe, sisal, stopy metali. skóry surowe, bagaże zawierające drobne rzeczy do użytku osobistego itp.

Przetarg odbędzie się w składach portowych, począwszy od magazynu firmy „Pantarei".

Urząd Celny nadmienia, że większość wymienionych towarów może być sprzedana jedynie pod warunkiem przedłożenia zaświadczenia na prawo przywozu, względnie powrotnego wywozu zagranicę oraz, że odbiorcom towarów przysługuje prawo wykupu do dnia licytacji.

b) w dniu 6. XII. 1933 r. o godz. 10-tej. a w razie niedojścia do skutku powtórnie w dniu 20. XII. 1933 r. towary skonfiskowane, jako to:

konserwy owocowe i rybne, cukier, kakao, herbata, mleko kondensowane, koniaki, wódki, tkaniny jedwabne i bawełniane, odzież i bieliznę, rower, płyty gramofonowe, części radja itp.

Przetarg towarów skonfiskowanych odbędzie się w magazynie V.

ad a) i b) Bliższe dane o rodzaju towaru, cenie wywołania i warunkach sprzedaży zostaną podane w osobnych, szczegółowych obwieszczeniach wywieszonych w Urzędzie Celnym, Komisarjacie Rządu i Izbie Przemysłowo-Handlowej na tydzień przed licytacją.

Gdynia, dnia 16 listopada 1933 r

Kierownik Urzędu Celnego.
Zlec. 1285. 7537

5 FLEURS FORVIL



PUDER DLA PIĘKNEJ PANI

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o łudząco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.

Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku 6755

„POUDRE FORVIL"

Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowe i perfumy **5 Fleurs Forvil Paris** oraz inne zapachy.

I. K. 17/32 7527

Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Fijewo tom I karta 45 na nazwisko Pawła Jaguscha i Maxa Gehana o obszarze 96 a, 95 m² stanowiąca posiadłość miejską o czystym dochodzie jako podstawy podatku gruntowego 6 tal. 74 1 100 a wartości użytkowej jako podstawy podatku budynkowego 22,52 mk zostanie w drodze egzekucji dnia 17 stycznia 1934 o godzinie 10 przedpołudn. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 czerwca 1932.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933.

Sąd Grodzki

KALOTECHNIKA

Pierwszorzędny
GABINET KOSMETYCZNY
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonywujemy między innemi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurzajek i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs

Porady bezpłatne.
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3. 2054

NAFTA

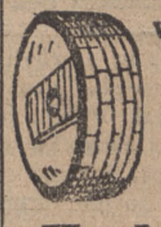
silnopłomienna
litr 53 groszy, 5994
HURTOWNIA JAN KAPCZYŃSKI
TORUŃ. BRODNICA.

Pracownia

garderoby wojskowej i cywilnej
Bernard Prus
Toruń, Mickiewicza 84, telefon 820. Wielki wybór w materjałach bielskich i przyborach krawieckich Dogodne warunki Obsługa fachowa i rzetelna. 6757

Skórki
zajęcze, wydry, tchórze, lisy, itd kupuje Rzeźnicka Spółdzielnia Gospodarcza Toruń, Prosta 18/20. tel. 31 7341

3 pokoje
i kuchnia do wynajęcia zaraz. Toruń, Bydgoska 90 parter 7516



wykonuje masowo precyzyjnie **dostarcza najtaniej** ze składu

„Herkules"

Bydgoszcz, Promenada 1.
Fabryka nart. Telef. 93.
6427

Sprzedaję tanio:
Samochód limuzyna w biegu „Protos", zegar do taksówki, rowery, kasę „National", pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie, leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacze „elektroluksy" i wiele innych rzeczy za bezcen. **„OKAZJOPOL"** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 3' w podwórzu. 6588

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
LEKCYJ
francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie Adamska, Sukiennicza 4. Toruń 4740

Szanownemu Panu Doktorowi Uniwersytetu Poznańskiego

Dr. Raszeji

za trudną a szczęśliwą operację ortopedyczną żony oraz za nader troskliwą opiekę po operacji, składam na tej drodze moje z głębi serca odczute

podziękowanie.

Czesław Bałachowski
7544 *naucz. Seminarjum Grudziądz.*

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Lipowej 15. na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 listopada 1933 od godz. 10-tej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do pana Jana Orłowskiego, w jego lokalu w Małem Tarpnie, ulica Grudziądzka 58, składających się z:

1 samochodu osobowego (taksówki) Nr. 5 PM 52137, oszacowanego na sumę złotych 700.—, który oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Km. 3244/33

Grudziądz, dnia 18 listopada 1933

W. Janowski 7545
Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.

FUTRA

największy wybór - najwyższa jakość

SUKNA

na płaszcze i ubrania cywilne
5843 i wojskowe
poleca po cenach konkurencyjnych

H. WAGNER

TORUŃ, Szeroka 16 I. p.

ZOBACZ
„KIERMASZ"
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Dentysta Jacobson

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II, (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7222

3 pokojowe mieszkanie
urządzone komfortowo wolne natychmiast. Zgłoszenia Gdynia, ul. Pomorska 18. 7465

Szkoła tańców
Janiny Werny powróciłam z Paryża, przywiozłam dużo nowości na sezon karnawału. Nowy kurs rozpocznę 22-go listopada Toruń, Prosta 22. 7494

Dobry
kupiec-organizator z kilkunastoletnią praktyką zagranicą, korespondent polsko-niemiecki, znajomość angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, buchalterji itd poszukuje posady stałej, względnie godzinowo. Zgłoszenia pod „Doświadczony" do „Gazety Morskiej" Gdynia. 7536

2 buhaje

młode, z pierwszorzędnej zarodowej obory, z dobrem pochodzeniem, wysoką mlecznością i tłuszczem, sprzeda Maj. Garczyn, p. Liniewo, pow. Kościerski 753

Złoty zegarek
zagubiony w pociągu z Warszawy, proszę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Administracja „Gazety Morskiej" Gdynia. 7535

Fortepian
skrzydło sprzedam korzystnie. Grudziądz, Groblowa 49/51. 7543

Uwaga!
Za długi, przestępstwa żony Józefy Neubauer nie odpowiadam. Szczepan Neubauer, Wejherowo. 7541

SAMOCHODY

ciężarowe do przeprowadzek i transportów
Przeprowadzki
meblowe wozy wyściełane
Przechowywanie
magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu
ZWÓZKI
samochodami i końmi wykonuje najtaniej
Ludwik Szymański
3824 Toruń
Żeglarska 3 Tel. 960

Naprawę wszelkich
MASZYN ROLNICZYCH
uskutecznia szybko i tanio
Firma „PEDAB" w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (3161

Wytłaczanie
pluszy, plisowanie, mereżkę, okrętkę, suknie, okrycia, kostjumy, bieliznę wykonuje zakład szycia.
BIAŁOWĄSOWEJ Toruń, Prosta 2. 7212

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na mies. grudzień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc grudzień 1933 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc grudzień 1933 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc grudzień 1933 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy
Z ostatniej chwili

Hołd stolicy
Pierwszemu Premjerowi Rzeczypospolitej
Uroczystość ku czci p. Jędrzeja Moraczewskiego w Teatrze Wielkim w Warszawie

Warszawa, 20. 11. (PAT) W dniu wczorajszym w Teatrze Wielkim odbyła się **uroczysta akademja ku czci premjera pierwszego rządu Rzplitej Polskiej p. Jędrzeja Moraczewskiego w 15-tą rocznicę utworzenia tego rządu.**

Na uroczystość przybyli członkowie rządu z premjerem Jędrzejewiczem na czele, przedstawiciele władz miejscowych, prezes Akademji Literatury, **Sieroszewski**, generałowie **Orlicz-Dreszer, Zamorski, Stachiewicz**, pułk. **Jagrym-Maleszewski**, wielu dygnitarzy państwowych, posłów na Sejm, działaczy społecznych, przedstawicieli organizacyj robotników i młodzieży robotniczej. **Sala Teatru Wielkiego była szczelnie wypełniona publicznością.**

Lożę pierwszego piętra zajął **prezes Jędrzej Moraczewski, wraz z małżonką.**

Akademję zagaił przemówieniem powitalnem przewodniczący komitetu uroczystości poseł Antoni Pączek. Następnie p. Pączek wygłosił odczyt **na temat „Rola i znaczenie Moraczewskiego w dobie 1918-19 r.“**, charakteryzując panujące wówczas stosunki społeczne i podkreślając zasługi ówczesnego premjera Jędrzeja Moraczewskiego, poniesione w pracy nad umocnieniem bytu niepodległego Rzplitej. Zkolei wygłoszono szereg przemówień. Mówcy w przemówieniach złożyli **wyraz hołdu dostojnemu jubilatowi**, podkreślając wybitne zasługi p. Jędrzeja Moraczewskiego, położone w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, które obowiązywało do dnia dzisiejszego i umocniło się.

Po przemówieniach składali życzenia prezesowi Moraczewskiemu członkowie pierwszego rządu niepodległej Polski, byli ministrowie pp. Supiński, Iwanowski, Malinowski i Downarowicz.

Następnie zabrał głos prezes Moraczewski, który podziękowawszy za serdeczne życzenia, złożone mu, zaznaczył, że nie może przyjąć przypisywanych mu wszystkich zasług, wynikających z czynów pierwszego rządu niepodległej Polski, gdy trudy wszystkich ministrów były wielkie i wszyscy pracowali ponad swoje siły. Podkreślając pracę poszczególnych ministrów pierwszego rządu niepodległej Polski, prezes Moraczewski szczególny nacisk położył na zasługi p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, który całkowicie wziął na swoje barki trud zorganizowania armji i obrony granic młodego państwa.

Przemówienie p. prezes Moraczewski zakończył okrzykiem na cześć Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Po części oficjalnej odbyła się część koncertowa.

Odbiór był doskonały
Depesze z podziękowaniem z za oceanu

Do Warszawy nadeszły już depesze, stwierdzające, że odbiór przemówienia p. Prezydenta Rzplitej był doskonały. Nadeszła także depesza z konsulatu generalnego R. P. w Chicago treści następującej.

„W tej chwili zebrany personel konsulatu wysłuchał prześlicznej transmisji z Warszawy. Dziękujemy serdecznie. Konsul generalny Zbyszewski“.

Z powodu różnicy czasu jaka zachodzi pomiędzy Europą a Ameryką, przemówienie wygłoszone przez P. Prezydenta słyszane było w Nowym Jorku o **godz. 6 wieczorem**, w Chicago o **5 po poł.**, a w San Francisko o **3 po poł.**

Są to najlepsze godziny dla audycyj radjowych, kiedy wygłaszane są tylko wybitne części programu.

Korespondent PAT'a w Nowym Jorku donosi, że transmisja przemówienia p. Prezydenta Rzplitej odbyła się w Ameryce w **warunkach atmosferycznych bardzo pomyślnych.** Odbiór przemówienia był doskonały.

Pomnik bohaterów z pod Lasków i Anielina
poświęcił wczoraj ks. biskup Jasiński

Warszawa, 20. 11. (PAT). Wczoraj pod wsiami **Laski i Anielin**, w województwie kieleckiem, odbyło się **uroczyste poświęcenie pomnika i cmentarza legjonistów polskich, poległych tam w r. 1914.**

Na uroczystość tę przybyli drugi wiceminister spraw wojsk. generał **Sławoj-Składkowski**, prezes BBWR. poseł **Sławek**, wojewoda kielecki **Paciorkowski**, generałowie **Jarnuszkiewicz, Tokarzewski, Ruppert i Wróblewski**, posłowie **Brzęk-Osiński** i **Starzak**, senator **Barański**, wyżsi wojskowi oraz delegacje wojska i liczne rzesze okolicznych mieszkańców.

Po mszy św. **ks. biskup sandomierski Jasiński dokonał poświęcenia pomnika.** Następnie odbył się uroczysty **apel poległych legjonistów.** Listę poległych odczytał generał Tokarzewski. U stóp pomnika złożono liczne wieńce m. in. od p. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Marszałka Piłsudskiego.

Zgon Scialoia

Rzym, 20. 11. (PAT). W dniu wczorajszym **zmarł tu znany prawnik Vittorio Scialoia**, były delegat włoski do Rady Ligi.

Roosevelt zapowiada stabilizację dolara na 50 proc.

Berlin, 20. 11. (PAT). Z New Jorku donoszą, **że prezydent Roosevelt zamierza do dnia 1-go stycznia 1934 r.**, a więc jeszcze przed zebraniem się kongresu, **dokonać stabilizacji dolara.** Stabilizacja nastąpić ma w stosunku 50% do tychczasowego parytetu złota. Szczegóły planu stabilizacyjnego narazie są nieznane.

Tajemnicza konferencja u Hendersona

Genewa, 20. 11. (PAT). Wczoraj po południu **u przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona odbyła się 3-godzinna narada reprezentantów Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Stanów Zjedn.** W naradzie wziął również udział **sprawozdawca generalny minister Benesz.** Przewodniczący konferencji kategorycznie wezwał uczestników narady do zachowania jak największej dyskrecji.

Bójka ukraińsko-komunistyczna w... New Jorku

Londyn, 20. 11. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że wczoraj **doszło do ostrych walk ulicznych między Ukraińcami i komunistami.** Pochód, złożony z przeszło **7.000 emigrantów ukraińskich, protestujący przeciwko uznaniu Sowietów przez Stany Zjedn. zaatakowany został przez komunistów.** Z wielkim trudem udało się policji walkę zlikwidować. Ukraińcy odbyli następnie wiec, na którym uchwalili **rezolucję, domagającą się od prezydenta Roosevelta, aby zażądał od Litwinowa specjalnych gwarancyj, że ruch ukraiński nie będzie przez rząd sowiecki prześladowany.**

Zespół bokserski Berlina walczyć będzie w Inowrocławiu

Łódź, 20. 11. (PAT). Kombinowany zespół bokserski Berlina, który w dn. 2 grudnia b. r. walczyć będzie w Poznaniu, nazajutrz tj. dnia 3 grudnia br. spotka się w Inowrocławiu z drużyną miejscowej Kujavji.

Zapaśnik polski Sasorski w finale mistrzostw Europy

Monachjum, 20. 11. (PAT). W międzynarodowym turnieju zapaśniczym o mistrzostwo Europy w wadze średniej i o nagrodę bawarskiego ministra spraw wewnętrznych **znakomity polski zapaśnik Adam Sasorski pokonał mistrza świata Grüneisena**, kwalifikując się przez to zwycięstwo do walk finałowych.

P. Sasorski, który już kilkakrotnie walczył w Monachjum, cieszy się dzięki świetnej technice wielką sympatją publiczności. W dobrej formie znajduje się również drugi zapaśnik polski, biorący udział w tym turnieju Wacław Badurski.

Czarni zostają w lidze

Lwów, 20. 11. (PAT). We Lwowie w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście bądź o utrzymanie się w Lidze **Czarni pokonali W. K. S. Śmigły (Wilno). w stosunku 5:2 (3:0).**

Gra odbyła się w czasie przenikliwego zimna. Wilnienie byli w pierwszej połowie gry zupełnie równorzędnym przeciwnikiem, a po przerwie mieli nawet znaczną przewagę. Atak gości nie umiał jednak strzelać. Czarni grali bardzo słabo. Zwycięstwo swoje zawdzięczają doskonałemu Żurkowskiemu i słabemu bramkarzowi Wilnian, który każdą bramkę puszczał.

„Polonja“ zdobyła puhar Warszawskiego Związku-Piłkarskiego

Warszawa, 20. 11. (PAT). Na boisku Polonji odbyło się finałowe spotkanie o puhar W. O. Z. P. N. między drużyną Skody a drużyną Polonji. Zwyciężyła Polonja po dogrywce w stosunku 6:2. Polonja wystąpiła z 6 rezerwowymi i miała przez cały czas przewagę. Mimo to nie udało się jej zdobyć decydującej bramki w przepisanym czasie. Do przerwy zwycięzcy prowadzili 1:0.

Po 90-ciu minutach stan meczu był 2:2. W czasie zarządzonej dogrywki dwa razy po 15 minut Polonja w ciągu 10 minut zdobyła 4 bramki, a zarazem i puhar. Widzów bardzo niewielu. Sędziował major Budziński.

„Jeszcze Polska nie zginęła...“ na boisku w Gdańsku
Spotkanie piłkarskie Waszawa—Gdańsk zakończyło się klęską drużyny polskiej

Rozegrany w Gdańsku, wobec 10.000 widzów, **międzymiastowy mecz piłkarski WARSZAWA—GDAŃSK** o puhar komisarza generalnego Rzplitej ministra Papee, **zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Gdańska w stosunku 2:0 (1:0).**

Walka toczyła się na śliskiem boisku, w nie pomyślnych warunkach atmosferycznych. Z początku zaznaczyła się **przewaga drużyny warszawskiej, nie wyzyskana cyfrowo**, z powodu doskonałej gry bramkarza i obrony drużyny gdańskiej. W 20-tej minucie atak gospodarzy kończy się pierwszą bramką, strzeloną przez von Głowackiego.

W następnych minutach **inicjatywa znajduje się również w ręku drużyny gdańskiej**, której atak częściej gościł pod bramką przeciwnika.

Wkrótce po zmianie pól sędzia zarządził rzut karny, który przyniósł gdańszczanom drugi punkt. Bramkę strzelił Revelovsky. Polacy usiłują zdobyć przynajmniej punkt honorowy jednak wszystkie ich ataki likwiduje obrona gospodarzy.

Warto podkreślić, że **Gdańszczanie przygotowywali się bardzo starannie do tych zawodów;** przez kilka tygodni reprezentacja piłkarska Wolnego Miasta przebywała w specjalnym obozie treningowym, chciała bowiem za wszelką cenę zrewanżować się za poniesioną w ubiegłym roku klęskę w stosunku 0:6.

Przed zawodami orkiestra policyjna odegrała **hymn narodowy polski.** Na zawodach obecny był p. minister Papee, wyżsi urzędnicy Komisarjatu Rzplitej oraz wielu senatorów gdańskich.

* * *

Na boisku Gedanji rozegrany został w niedzielę **międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy robotniczemi reprezentacjami Warszawy i Gdańska. Zwyciężyła drużyna warszawska 2:0 (2:0).** Obie bramki dla zwycięzców padły z rzutów karnych.

* * *

Przed meczem robotniczym Warszawa-Gdańsk odbyło się spotkanie między reprezentacją Gdyni a drugą reprezentacją robotniczą Gdańska. Zwyciężyła drużyna gdańska w stosunku 2:1 (2:0).

Jubileusz sportowy prof. Wacka
potężną manifestacją sportową Lwowa

Lwów, 20. 11. (PAT). **Jubileusz prof. Wacka** zamienił się w **potężną manifestację sportową całego Lwowa.**

W sobotę wieczorem Związek Dziennikarzy Sportowych urządził przyjęcie dla jubilata. W imieniu Związku witał zasłużonego działacza sportowego red. König. O zasługach prof. Wacka dla sportowców polskich mówił m. in. red. Meczay.

Oficjalne uroczystości jubileuszowe odbyły się w niedzielę w obecności przedstawicieli wojewody, dowódcy OK., prezydenta miasta, przedstawicieli Kuratorjum i delegatów poszczególnych związków sportowych. Referat o działalności prof. Wacka wygłosił senjor polskiego ruchu sportowego p. Wacław Kuchar.

Następnie wygłoszono liczne przemówienia w których składano życzenia jubilatowi. W zakończeniu przemówił jubilat, dziękując serdecznie za złożone życzenia. Z okazji jubileuszu odbyły się również liczne pokazy sportowe.

Zwycięstwo Gedanji w Królewcu

W niedzielę Gedanja rozegrała mecz o mistrzostwo okręgu gdańsko - bałtyckiego w Królewcu z miejscowym klubem V. U. E. B. zwyciężając w stosunku 5:2.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“ „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.